



Młodzież chińska wyrusza z Placu Stalina na stadion na uroczystości otwarcia Festiwalu.
CAF — Fot. Ostrowski

Dodatkowo 168 ton surówki w ciągu doby

Spośród hut podległych Centralnemu Zarząd. Przem. Hutniczego najlepiej rozpoczęły pracę w bież. miesiącu wielkopiecownicy Huty „Kościszko”, wytapiając 1 bm. dodatkowo 168 ton surówki.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok XI Wydanie A B

Poznań, czwartek 4 VIII 1955 r.

184 [3582]

Jedność w walce o żywotne prawa i interesy młodzieży głównym zadaniem ŚFMD

Posiedzenie

Komitetu Wykonawczego ŚFMD

W dniach 27 i 28 lipca 1955 r. odbyło się w Warszawie posiedzenie Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Komitet przyjął złożone przez przewodniczącego Federacji B. Berniniego sprawozdanie i w wyniku wyczerpującej dyskusji uchwalił rezolucję w sprawie działalności Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i jej przyszłych zadań, stosunków między ŚFMD a Związkiem Ładowej Młodzieży Jugosławii oraz stosunków między ŚFMD a niektórymi organizacjami skandy- nawskimi.

Komitet Wykonawczy uchwalił również projekt sprawozdania dla Rady Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, której posiedzenie od będzie się w Warszawie w dniach 16—19 sierpnia br.

Rezolucja, o której mowa, głosi m. in.:

W toku przygotowań do V Festiwalu Młodzieży i Studentów organizacje wchodzące w skład ŚFMD rozszerzyły znacznie swą działalność, zwiększyły swe wpływy wśród młodzieży, dokonały wielkiej pracy w obronie praw i interesów młodzieży, w obronie pokoju i niezawisłości narodowej. Najszersze rzesze młodzieży oraz organizacje młodzieżowe o różnych kierunkach politycznych wzięły udział w przygotowaniu do V Festiwalu, łącznie z licznymi organizacjami, które dotychczas nie utrzymywały żadnych kontaktów z ŚFMD.

Komitet Wykonawczy uważa, że jedność jak najszerszych mas młodzieży niezależnie od ich poglądów politycznych, wyznania czy przynależności społecznej w walce o żywotne prawa i interesy młodzieży, w walce o pokój i przyjaźń między narodami, była i pozostaje najważniejszym zadaniem Federacji i jej członków.

Komitet Wykonawczy musi jednocześnie stwierdzić, że Światowa Federacja Młodzieży

Demokratycznej i jej organy kierownicze nie wykorzystują obecnie wszystkich możliwości dla zjednoczenia całej młodzieży w obronie jej interesów, że nie dość wytrwale dążą do nawiązania stosunków i współpracy z innymi między narodowymi organizacjami młodzieżowymi, że w zbyt małym stopniu okazują pomoc organizacjom wchodzącym w skład ŚFMD, że nie stosują w należytej mierze nowych form i metod pracy.

Dla rozwiązania problemów stojących przed ŚFMD, Komitet Wykonawczy uważa, iż na leży zalecić sekretariatowi i organizacjom wchodzącym w skład Federacji, by dążyły do dalszego zwiększenia wpływów Federacji wśród całej młodzieży, by prowadziły wzmożoną działalność wśród młodzieży nie biorącej dotąd udziału w walce o swe prawa, by nawiązywały stosunki z młodzieżą należącą do organizacji nie wchodzących w skład ŚFMD, by współpracowały z różnymi organizacjami między narodowymi, krajowymi i lokalnymi, z najbardziej różnorodnymi ruchami i ugrupowaniami młodzieży.

Komitet Wykonawczy aprobuje zyczą, który okazał się słuszny, nawiązywania współpracy między członkami ŚFMD i innymi organizacjami młodzieżowymi w celu rozwiązania najpierw poszczególnych kwestii i organizowania wspólnych akcji, by dopiero następnie nawiązać stałą współpracę na szerszą skalę.

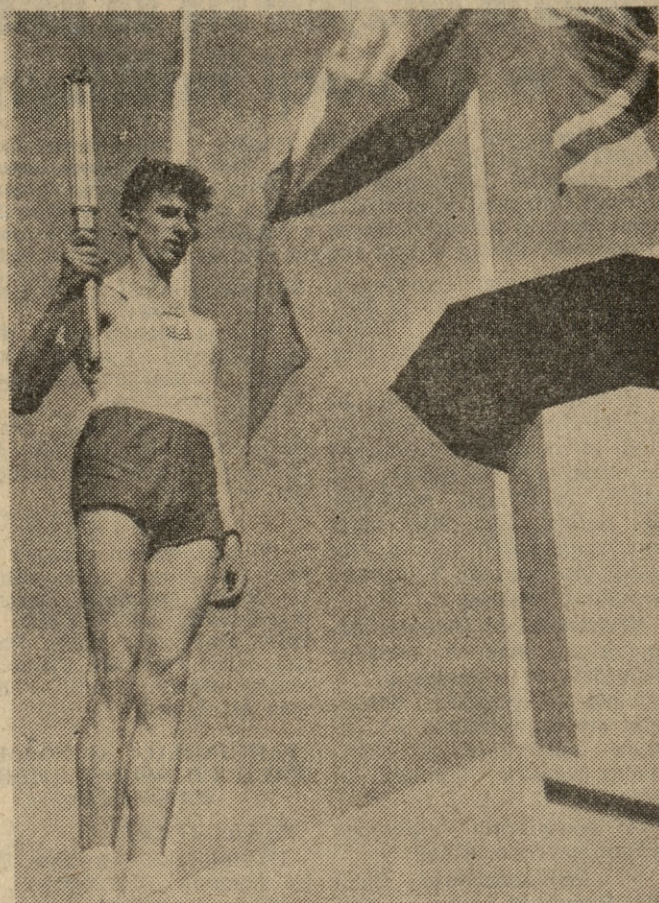
Komitet Wykonawczy zaleca sekretariatowi ŚFMD, by zwrócił się ponownie do kierownictwa Światowego Zgro-

Delegacja młodzieży chińskiej u I Sekretarza KC PZPR Bolesława Bierut

Dnia 2 bm. przedstawiciele delegacji młodzieży chińskiej, biorącej udział w V Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów, złożyli na ręce I Sekretarza KC PZPR Bolesława Bierut dary przygotowane przez młodzież chińską.

Młodzi artyści chińscy przygotowali pięknie wyhaftowany obraz przedstawiający fragment warszawskiej trasy W—Z. Wspaniały wazon z chińskiej porcelany — wręczony przez delegację — ozdobiony jest portretem Adama Mickiewicza. Bolesław Bierut serdecznie podziękował delegacji za piękne dary.

Z uroczystości otwarcia V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie na Stadionie Dziesięciolecia



Zapalenie znicza przez mistrza sportu Stefana Lewandowskiego.

CAF — fot. St. Wdowiński

Blaski i cienie festiwalowego żywota

(Od specjalnego wysłannika „Głosu”)

WARSZAWA - FESTIWAL
2 sierpnia 1955 r.

Do całego przebiegu Festiwalu można z powodzeniem zastosować znane powiedzenie: „Osiółkowi w żłoby dano — w jeden owies, w drugi siano”. Tak jest dosłownie w gorących dniach warszawskich. Codziennie na kilkunastu estradach rozmieszczonych w kilku punktach miasta odbywają się o najróżniejszych porach dnia piękne i ciekawe popisy zespołów krajowych i zagranicznych. Niezależnie od tego otworzono kilka wystaw artystycznych. Poza tym rozpoczęto konkursy solistów i zespołów muzycznych, tanecznych, scenicznych. Kierownictwo V Festiwalu zapowiada równocześnie liczne spotkania między delegacjami narodowymi... Jednym słowem —

dziennikarz, który chciałby o wszy stkim pisać, nieczego nie prze- oczyć — znajduje się w bardzo du- zej „kropce”. Zwłaszcza wtedy, gdy tylko na niektóre imprezy z tych najbardziej atrakcyjnych mo- że otrzymać gorączkowo wydzie- rane przez kolegów karty wstępu.

Nie pracuje się więc łatwo — co jest „cieniem”. Jedną z przyczyn, to także fakt, że zamiast „plano- wanych” trzydziestu korespondentów zagranicznych przyjechało... sied- miuset. Każdy z nich chce coś zo- baczyc, by potem pisać tasemco- wa sprawozdanie. Miałem tego naj- lepszy dowód przedwczoraj. W tzw. „pokoju prasy” w hotelu „Warsza- wa”, gdzie mieści się główna kwar- ta dziennikarska, przez otwarte ok- no słyszałem przez trzy kwadranse nadawane telefonem sprawozdanie szwedzkiego kolegi. Nie bardzo ro- zumiałem, jakie myśli wędrowały po drucie do Sztokholmu, lecz sło- wa „Festiwal” i „Warsaw” powta- rzały się co kilka zdań. Skandy- nawski dziennikarz zachwycał się prawdopodobnie piękną uroczysto- ścią otwarcia Igrzysk Sportowych.

Jeśli już mowa o MISM — trzeba powiedzieć, że na oficjalną odpra- wę dziennikarzy sportowych przy- było kolegów z zagranicy 80, a nie był to jeszcze pełny komplet. A przecież kilku korespondentów sportowych, których zdołałem już poznać — na konferencję wstępną nie przyszło. Jednym słowem trzeba zanotować największą chybą w dziejach Warszawy „nałot dzienni- karski” na stolice.

Bardzo nas to cieszy. Jest to dość wymierny w cyfrach dowód, że idea braterstwa narodów, a przede wszystkim młodzieży — wyraźnie „zdobywa sobie teren”. rozszerza

(Ciąg dalszy na str. 2)

Z frontu żniwno-omłotowego

PGR-y przodują w omłotach i dostawach zboża

Według otrzymanych mel- dunków oraz wiadomości prze- kazanych nam przez korespon- dentów na terenie całego na- szego województwa kończy się już koszenie żyta. Gospodar- stwa rolne podległe Zjednocze- niu PGR Ostrowo dokonają już sprzętu żyta w 95%, pszenicy na obszarze 298 ha oraz jęcz- mienia jarego w 9%. We wszy- stkich zespołach dokonuje się już omłotów, a Zespoły Łagiew- niki i Chocicza odstawiły do magazynów PZZ 30 ton zboża na poczet obowiązkowych do- staw.

W dostawach dla państwa przoduje Zjednoczenie PGR Po- znań, którego Zespoły odstawi- ły już kilkadziesiąt ton zboża. I tak np. Zespół Poznań odst- awił 24 tony żyta, Kotowo 20 ton, Kołaczkowo 15, Kwilec 25, Michorzewo 15 ton.

W powiecie szamotulskim koszenie żyta dobiega już koń- ca. W pracach żniwnych przo- dują wieś Wartosław, Wróble- wo, Kłodzko, Chojno i Popowo. Na licznych polaniach pól, gdzie podczas deszczu dokona- no podorywek i zasiano popło- ny, pięknie wschodzi już sara- dela, lubin i mieszanka zbożo- wa na paszę.

Przedownikami w akcji żniwno-omłotowej powiatu o- strowskiego są Stanisław Ju- rek i Józef Kupczyk z gromady Jasiona, oraz Franciszek Ga- wron z gromady Ołobok, którzy całkowicie zwieźli żyto, doko- nali omłotów oraz wykonali roczny plan obowiązkowych do- staw zboża dla państwa.

Jak donosi nasz korespon- dent z pow. krotoszyńskiego, żniwa przebiegają tam rów- nież pomyślnie. Dotąd skoszo- no około 70% żyta. Pierwsze zboże dla państwa odstawił na poczet obowiązkowych dostaw Leon Kostka z Osusza przywo- żąc do punktu skupu w Krotos- zynie 310 kg żyta. Zboże w ilości 2 ton dostarczyła rów- nież do punktu skupu Spółdziel- nia Produkcyjna w Bestwinie.

Przyspieszyć prace żniwne winny gospodarstwa powiatu obornickiego, które są trochę opóźnione. Nie wszystkie jesz- cze spółdzielnie produkcyjne w tym powiecie rozpoczęły ko- szę żyta.

W wielu wsiach m. in. w po- wiecie wrzesińskim chłopcy skarżą się na brak napoi chłó- dzących w sklepach gromadz- kich. PZGS-y powinny nie- zwłocznie naprawić to niedopa- trzenie. (AZ)

Radziecki miotacz Grigatka pierwszym zdobywcą złotego medalu II MISM

Ożóg ustanawia nowy rekord Polski na 10 000 m

Punktualnie o godz. 16 nastąpiło na Stadionie Wojska Polskiego uroczyste otwarcie zawodów lekkoatletycznych II Międzynarodowych Igrzysk Sportowych Młodzieży. Po defiladzie zawodników otwarcia zawodów dokonał przewodniczący polskiej sekcji lekkoatletyki — Cz. Forys.

Pierwszą konkurencją zawodów popołudniowych były przedbiegi 110 m ppl. Rozegrano trzy serie. Do finału z każdego przedbiegu za- kwalifikowało się po 2 zawodni- ków.

Wyniki:
I SERIA
1. Bogatow (ZSRR) — 14,7
2. Schmolinsky (NRD) — 14,9

II SERIA
1. Stolarow (ZSRR) — 14,4
2. Opris (Rumunia) — 14,6

III SERIA
1. Bułańczyk (ZSRR) — 14,7
2. Retezar (Węgry) — 15,0

Pierwszym zwycięzcą konkuren- cji lekkoatletycznych został dosko- nały miotacz radziecki Grigatka, który uzyskał w pchnięciu kulą

najlepszy tegoroczny wynik w Eu- ropie — 17,05 zwyciężając rekordzi- stę Europy Skoble (CSR) o 11 cm. Przy dźwiękach radzieckiego hymnu państwowego przewodni- czący polskiej sekcji lekkoatletycz- nej — Cz. Forys udekorował zwy- cięzcę złotym medalem mistrzostw.

Zawodnicy polscy Prywer, Ło- mowski i Krzyżanowski nie zakwa- lifikowali się do finału. Węgier Mihalyfi ustanowił rekord swego kraju — 16,34.

(Dokończenie na str. 2)

W Pałacu Kultury i Nauki otwarto międzynarodową wystawę młodzieży

2 bm., w trzecim dniu Fe- stiwalu, otwarta została w sa- lach Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina w Warszawie międzynarodowa wystawa mło- dzieży.

Na międzynarodową wysta- wę młodzieży składają się trzy mniejsze wystawy: „10 lat Światowej Federacji Młodzie- ży Demokratycznej w służbie młodzieży”, „międzynarodowa wystawa o życiu młodzieży” oraz „wystawa Międzynarodo- wego Związku Studentów”.

Rozmowy chińsko-amerykańskie w GENEWIE

mogą przyczynić się do dalszego odprężenia w sytuacji międzynarodowej

W pierwszym dniu rozmów między przedstawicielami Chińskiej Republiki Ludowej a Stanów Zjednoczonych, przedstawiciel ChRL amb. Wang Ping-nan zakomunikował, że rząd Chińskiej Republiki Ludowej postanowił w dniu 31 lipca zwołać przedterminowo zwołania 11 lotników amerykańskich, którzy w tym samym dniu opuścili granice Chin.

Mam nadzieję — powiedział Wang Ping-nan — że ta decyzja rządu chińskiego będzie miała dodatni wpływ na przebieg naszych rozmów.

Przedstawiciel Chińskiej Republiki Ludowej wyraził pogląd, że rozmowy nie powinny się ograniczyć do sprawy wzajemnej repatriacji obywateli obu państw, lecz objąć także inne zagadnienia interesujące Stany Zjednoczone i Chińską Republikę Ludową.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych amb. A. Johnson stwierdził, że z radością i uczuciem wdzięczności dowiedział się o zwolnieniu 11 lotników amerykańskich przez władze Chińskiej Republiki Ludowej.

Po posiedzeniu ogłoszono następujący komunikat:

— Ambasadorowie Chińskiej Republiki Ludowej i Stanów Zjednoczonych odbyli pierwsze posiedzenie w dniu 1 sierpnia 1955 r. w Genewie. Na podstawie wspólnego porozumienia ustalono następujący porządek dzienny:

1. Repatriacja przez obie strony osób cywilnych;
2. inne sprawy interesujące obie strony.

DRUGI DZIEŃ ROZMÓW

We wtorek 2 bm., w drugim dniu rozmów chińsko-amerykańskich w Genewie, spotkał się między przedstawicielem Chińskiej Republiki Ludowej ambasadorem Wang Ping-nanem a przedstawicielem USA — ambasadorem Johnsonem trwającą godzinę. Przed udaniem się na salę konferencyjną ambasador Johnson przyjął osobistego wysłannika premiera Indii Nehru, Kriśnę

Menona, i odbył z nim półgodzinną rozmowę.

Kriśna Menon odbył dłuższą rozmowę z ambasadorem Wang Ping-nanem w poniedziałek wieczorem.

Następne spotkanie przedstawicieli ChRL i USA wyznaczone zostało na środę 4 bm. na godzinę 10.

Po opuszczeniu gmachu Pałacu Narodów, gdzie odbyło się drugie spotkanie między przedstawicielami ChRL i USA, ambasador Wang Ping-nan odbył rozmowę z wysłannikiem premiera Indii — Kriśną Menonem.

„TAKUNGPAO” O ROZMOWACH CHIŃSKO-AMERYKAŃSKICH

PEKIN (PAP)

Ukazujący się w Tien Tsinie dziennik „Takungpao”, omawiając rozmowy chińsko-amerykańskie, które rozpoczę-

ły się 1 sierpnia w Genewie, pisze m. in.:

— Chiny pierwsze wystąpiły z propozycją przeprowadzenia w Genewie rozmów na szczeblu ambasadorów. Obecnie od Stanów Zjednoczonych zależy, czy rozmowy te utworzą drogę do dalszych rokowań i do nowego stadium w stosunkach między Chińską Republiką Ludową a Stanami Zjednoczonymi.

Dziennik stwierdza, że trzy czynniki umożliwiły rozmowy w Genewie: 1. konsekwentne dążenie Chińskiej Republiki Ludowej do pokoju; 2. dodatni wpływ konferencji szefów rządów czterech mocarstw w Genewie; 3. pragnienie zapewnienia pokoju, jakie daje się zauważyć ostatnio ze strony USA.

W zakończeniu „Takungpao” podkreśla, że sobotnie przemówienie premiera Rady Państwowej Chińskiej Republiki Ludowej Czuu En-laia przyczyni się niewątpliwie do złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych.

LONDYN (PAP)

Jak donosi popołudniowa prasa londyńska, przedterminowe zwolnienie z więzienia przez władze chińskie 11 obywateli amerykańskich skazanych za szpiegostwo wywołało bardzo korzystne wrażenie w brytyjskich kołach rządowych. W kołach tych stwierdzają, że obecnie atmosfera jest znacznie bardziej sprzyjająca niż kiedykolwiek do pomyślnego rozwiązania wielu doniosłych problemów azjatyckich.

Z kroniki dyplomatycznej

W dniu 2 bm. chargé d'affaires a. i. Demokratycznej Republiki Wietnamu w Polsce Hoang-Van-Tien złożył wizytę wiceministrowi spraw zagranicznych Marianowi Naszkowskiemu.

Blaski i cienie festiwalowego życia

(Ciąg dalszy ze str. 1)

się. Gazety zagraniczne nie przysłałyby przecież swoich przedstawicieli, gdyby społeczeństw tych krajów wydarzenia festiwalowe nie interesowały. Czytelnik zachodnich czasopism stworzył więc „zamówienie społeczne”: jego pragnienie uzyskania informacji o pięknym, barwnym, słonecznym korowodzie młodych, chwytających się za ręce w braterskim uścisku na ulicach Warszawy — zmusiło redakcję do wystania korespondentów. I to zjawisko jest niewątpliwie „festiwalowym blaskiem”.

Cóż widzą przyjezdni koledzy? Nie wiem, czy szwedzki kolega telefonował o tym na przykład, jak burzliwie reagowali młodzieńcy z jego kraju (łatwo ich poznać po złotych koszulkach) na wkroczenie i przemarsz defilady sportowców radzieckich. Tu nie chodziło tylko o podziw dla wielkich wyzwoźców pływaków, biegaczy, bokserów i skoczków radzieckich. W tym wypadku była to — inaczej tego określić nie można — polityczna manifestacja uczuć przyjaźni. W myśl pięknej pieśni, która „nie zna granic, ni kordonów”. Tu właśnie, na ulicach Warszawy łamie się wszelkie sztucznie stworzone przeogrody, bo okazuje się na każdym kroku, że młodzi wszystkich krajów mają jednakie pragnienia, jednakie dążenia, których realizację może zapewnić tylko trwały pokój na świecie. I to chyba mieli na myśli szwedzcy festiwalowcy, gdy tak gorąco pozdrawiali radzieckich kolegów, co było pięknym, kryształowym odpryskiem festiwalowych dni.

Ale wróćmy na zakończenie do środków służących wzajemnemu poznaniu. Są to m. in. wystawy artystyczne, które postaramy się możliwie obszernie relacjonować, w miarę własnych sił i możliwości. Na swoje usprawiedliwienie musimy powiedzieć bowiem, że aby wszystko zobaczyć, wszędzie pobiec (nie pomijając emocjonujących walk sportowców na MISM), trzeba mieć mięśnie i trening Zatopek. Chociaż kto wie? Może i on by się sforsował?!

JANUSZ LIKOWSKI

Włocławek otrzyma nowoczesny szpital

BYDGOSZCZ (PAP)

Ostatnio przystąpiono we Włocławku do budowy szpitala miejskiego, obliczonego na ok. 500 miejsc. Przy szpitalu znajdą również pomieszczenia sale wykładowe i bursy dla wyższej szkoły pielęgnarskiej.

Termin rozpoczęcia budowy szpitala miejskiego we Włocławku zaplanowany był początkowo na 1958 r. Dzięki jednak staraniom Prezydium MRN, które realizując program wyborczy Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego, postanowiło oddać ten obiekt mieszkańcom wcześniej. Do budowy już przystąpiono. Obecnie na rozległym terenie, położonym wśród pięknych podmiejskich lasów, trwają prace ziemne. Jednocześnie zwozi się materiały budowlane.

Sledztwo w sprawie katastrofy „Kashmir Princess” na ukończeniu

DELHI (PAP)

Premier Republiki Indii Jawaharlal Nehru, złożył w parlamencie oświadczenie, w którym stwierdził, iż ma nadzieję, że prowadzone w Hongkongu śledztwo w sprawie zbrodniczego sabotażu wobec samolotu hinduskiego „Kashmir Princess” zostanie wkrótce zakończone oraz że sprawcy sabotażu oddani będą w ręce sprawiedliwości.

Z kraju

Budowa powstającej we Włocławku pierwszej w kraju fabryki waniliny wkroczyła w lipcu bieżącego roku w ostatni etap. Jeszcze w bież. roku nasz przemysł cukierniczy, farmaceutyczny i środków odżywczych otrzyma pierwsze dziesiątki ton tego cennego produktu, z powodzeniem zastępującego naturalną wanilię.

Ostatnim osiągnięciem krajowego przemysłu sprzętu medycznego jest wyprodukowanie przez szwedzkiego wytwórcę sprzętu medycznego pierwszej partii — 50 foteli dentystycznych tzw. dwuteleskopowych. Fotele te mogą być rozkładane i tym samym umożliwiają przeprowadzenie zabiegów chirurgicznych przy pełnej narkozie.

2 bm. w Żyrardowskich Zakładach Przemysłu Lniarskiego im. Rewolucji 1905 r. odbyła się narada, w czasie której przedstawiciele przemysłu lniarskiego wraz z przedstawicielami naszego handlu wewnętrznego i Włókienniczej Centrali Eksportowej zatwierdzili nowe wzory wyrobów lniarskich do produkcji w przyszłym roku.

Ostatnio pojawiły się w sprzedaży dwa nowe wzory efektywnych torebek wiklinowych, które wyprodukowane zostały przez Toruńskie Zakłady Wikliniarskie.

Łącznie zakłady te produkują obecnie ponad 200 różnych rodzajów wyrobów z wikliny. M. in. z wikliny wyrabiane są meble, kosze do bielizny, obreże do beczek itp.

Ożóg ustanawia nowy rekord Polski na 10 000 m

(Dokończenie ze str. 1)

zawodniczki startowały w III przedbiegu.

Wyniki:

I SERIA

1. Gohubnicza (ZSRR) 11,5
2. Goessler (NRD) 11,5

II SERIA

1. Koehler (NRD) 11,3
2. Dołżenkowa (ZSRR) 11,4

III SERIA

1. Strickland (Australia) 11,0
2. Jermolenko (ZSRR) 11,3

Finał skoku w dal zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Węgry Foedessy, który zdobył złoty medal. Drugie miejsce niespodziewanie zajął Polak Kropidłowski, który wyprzedził doskonałego zawodnika radzieckiego Popowa.

Wyniki:

1. Foedessy (Węgry) 7,42
2. Kropidłowski (Polska) 7,29
3. Popow (ZSRR) 7,23

Po dwóch zawodników z każdej serii zakwalifikowało się do finału biegu 400 m:

I SERIA

Ignatjew (ZSRR) 48,7
Mach (Polska) 49,6

II SERIA

Makomaski (Polska) 48,7
Sudrigeanu (Rumunia) 48,9

III SERIA

Adamik (Węgry) 48,2
Mann (NRD) 48,5

W biegu na 800 m padły następujące rozstrzygnięcia:

Po trzech zawodników z każdej serii zakwalifikowało się do finału:

I SERIA

Kasprzycki (Polska) 1,53,2
Szentgali (Węgry) 1,53,7
Krause (NRD) 1,54

II SERIA

Dittmer (Australia) 2,10,6
Liska (CSR) 2,10,7
Kreft (Polska) 2,10,7

III SERIA

Cikel (CSR) 1,57,4
Naumann (NRD) 1,57,8
Kuczyk (Polska) 1,57,8

KOSZYKÓWKA

Ciekawy przebieg miał mecz w grupie I między koszykarskimi Egip-



Emil Zatopek

tu a Finlandii, zakończony zwycięstwem Egipcjan 52:38 (28:20). Bułgaria — NRD — 68:42 (37:14).

SIATKÓWKA

W popołudniowych spotkaniach siatkówki drużyn żeńskich ZSRR pokonała Polskę 3:1 (13:15, 15:9, 15:1). Polki zagrały słabo w końcówce.

W biegu na 10 000 m zwyciężył Zatopek (CSR) w 29.34,4 min. przed Basajewem (ZSRR) 29.50,6 min. i Polakiem Ożogiem, który wynikiem 29.51,8 min. ustanowił nowy rekord Polski, wyprzedzając doskonałego zawodnika radzieckiego Anufriewa.

W ostatnim spotkaniu pierwszego dnia turnieju siatkówki kobiet Rumunia po grze stojącej na bardzo dobrym poziomie pokonała Chiny 3:1 (13:15, 15:7, 15:7). W godzinach popołudniowych na stadionie Budowlanych rozegrano w siatkówce trzy spotkania zespołów męskich. W grupie I Polska pokonała NRD 3:0 (15:10, 15:10, 15:3), w grupie II Rumunia wygrała z Finlandią 3:0 (15:9, 15:4, 15:11), w grupie III Bułgaria pokonała Austrię 3:0 (15:2, 15:2, 15:0).

SZERMIERKA

W dalszym ciągu ćwierćfinałowych spotkań we florecie mężczyzn w czterech grupach Polacy

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego SFMD

(Ciąg dalszy ze str. 1)

kulturalnej i sportowej. Jednocześnie Komitet wyraża pragnienie, by spotkania tego rodzaju odbywały się bezpośrednio między różnymi organizacjami.

Komitet Wykonawczy zważywszy na wszystkich członków SFMD, by rozwinęli szeroką akcję wśród młodzieży wokół tych propozycji, co zapewni im powodzenie.

Komitet Wykonawczy zaleca w szerszym zakresie uwzględnić potrzeby kulturalne, sportowe i wypoczynkowe młodzieży, popierać i organizować różnorodne formy akcji kulturalnej i sportowej, pogłębiać praktyczną współpracę z wszystkimi organizacjami kulturalnymi, sportowymi i innymi — przez jak najczęstsze organizowanie wspólnych imprez, okazywanie wszelkiego możliwego poparcia najbardziej różnorodnym akcjom odpowiadającym interesom młodzieży.

Komitet Wykonawczy poleca sekretariatowi, by nawiązał jak najściślejszy kontakt z UNESCO i by domagał się od Rady Gospodarczo — Społecznej ONZ przywrócenia SFMD praw przysługujących jej na mocy statutu „B”.

Komitet Wykonawczy uważa, iż słuszną jest zalecić organizacjom wchodzącym w skład SFMD, by utworzyły tam, gdzie jest to potrzebne i możliwe, komitety Światowej Federacji Młodzieży Demokra-

Rozszerzenie wymiany towarowej między Jugosławią a ZSRR

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje, że w sobotę 30 lipca w sekretariacie stanu spraw zagranicznych w Belgradzie został podpisany protokół o dodatkowej wymianie towarowej między Jugosławią a ZSRR, zgodnie z układem handlowym podpisanym w Moskwie 5 stycznia br.

uzyskali następujące wyniki:
A. Przędziecki — Civrny (CSR) 5:4
A. Przędziecki — Rjumin (ZSRR) 3:5

Baja (Rumunia) — Twardokens 3:5
Osman (Egipt) — Twardokens 5:1
A. Przędziecki — Baja (Rum.) 5:0
Twardokens — Civrny 2:5
Twardokens — Rjumin (ZSRR) 4:5
Z grupy I do półfinału zakwalifikowali się: Isman (Egipt) — 4 zwycięstwa, A. Przędziecki (Polska) — 3 zw., Rjumin (ZSRR) — 3 zw. i Civrny (CSR) — 2 zw. Odpadli: Twardokens (Polska) — 1 zw. i Baja (Rumunia) — 0 zw.

Grupa II: Sabart (CSR) — Kaźmier ski 2:5, Kaźmierski — Midler 5:3

Grupa III: Iwanow (ZSRR) — Nie-laba 2:5

Grupa IV: Dacx (Belgia) — Z. Przędziecki 2:5

O godz. 17 rozpoczęły się półfinałowe spotkania we florecie mężczyzn. A oto pierwsze wyniki:

Grupa I: A. Przędziecki — Twardokens 5:1, Baja (Rumunia) — Civrny (CSR) — 2:5;

grupa II: Kaźmierski — Rydz 3:5;

grupa III: Reichman — Nielaba 5:1, Ebert (Niemcy) — Tudor (Rum.) 5:4;

grupa IV: Szreider — Z. Przędziecki 2:5, Olanescu (Rumunia) — Uray (Rumunia) 5:4.

PILKA WODNA

Szkocja — Indie 12:2 (6:0)
NRD — Polska 4:2 (1:2)
Węgry — ZSRR 5:3 (2:3)

TENIS STOŁOWY

Dalsze wyniki I rundy spotkań w grach pojedynczych kobiet w turnieju tenisa stołowego:

Mittelstaedt (Niemcy) — Ratzko (Polska) 1:3 (11:21, 22:20, 13:21, 15:21)

Lida (Polska) — Peters (Niemcy) 3:1 (15:21, 21:13, 21:10, 21:19)

Milbank (W. Brytania) — Noworyta (Polska) 3:1 (21:13, 21:14, 15:21, 21:12)

Guzikówna (Polska) — Jones (W. Brytania) 0:3 (8:21, 10:21, 13:21)

Bojanowska (Polska) — Baker (W. Brytania) 0:3 (11:21, 16:21, 13:21)

Krawczyk (Polska) — Marschner (Niemcy) 3:1 (21:19, 21:13, 11:21, 21:19)

Lukiniak (Polska) — Hubi (Austria) 0:3 (11:21, 12:11, 11:21)

Isacs (W. Brytania) — Heinrich (Polska) 3:1 (21:17, 21:17, 17:21, 21:17)

Smidtówna (Polska) — Cudżun (Chiny) 2:3.

tycznej i inne jej organy o sze-rokim zasięgu, które przyczyniłyby się do skoordynowania działalności organizacji należących do SFMD i do współpracy z organizacjami nie wchodzącymi w jej skład lecz gotowymi do podjęcia praktycznej współpracy.

W myśl życzeń licznych organizacji, wchodzących w skład SFMD oraz w celu ułatwienia współpracy i coraz lepszych stosunków między różnymi młodzieżowymi organizacjami społecznymi, związkowymi, kulturalnymi i sportowymi na bazie ich własnych interesów. Komitet Wykonawczy zaleca Radzie, by zbadała możliwości wysunięcia na następny kongres SFMD sprawy nowych form stowarzyszania się ze Światową Federacją Młodzieży Demokratycznej.

Komitet Wykonawczy poleca sekretariatowi, by podjął kroki w celu usprawnienia wszelkimi środkami działalności propagandowej SFMD.

Propaganda powinna być prowadzona w sposób prosty, jasny i zrozumiały dla każdego z młodych, przy uwzględnieniu szczególnych warunków ruchu młodzieżowego w każdym kraju.

Komitet wykonawczy uważa, iż wskazane byłoby przeprowadzić zmiany struktury sekretariatu oraz jego siedziby, że należałoby utworzyć „biuro łączności” wraz z komisjami regionalnymi, „biuro kultury i wymiany kulturalnej”, „biuro sportu i gier na wolnym powietrzu”, zwiększyć odpowiedzialność przedstawicieli narodowych, wśród pracowników aparatu sekretariatu SFMD, zaprosić do udziału w codziennej pracy SFMD ekspertów w dziedzinie kultury i sportu, jak również innych specjalistów na okres dostatecznie długi.

Komitet wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów SFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Rezolucja w sprawie stosunków ze Związkiem Ludowej Młodzieży Jugosławii

Komitet Wykonawczy rozpatrzył sprawę stosunków między SFMD a Związkiem Ludowej Młodzieży Jugosławii. Niestosunek stosunków między SFMD do Związku Ludowej Młodzieży Jugosławii oraz zerwanie stosunków między tą organizacją a SFMD nie leży w interesie jednolitości młodzieżowego ruchu demokratycznego.

Komitet Wykonawczy postanowił anulować rezolucję w sprawie zerwania stosunków z kierownictwem ZLMJ uchwaloną przez Komitet Wykonawczy na sesji w Bukareszcie w styczniu 1950 roku jako rezolucję błędną, niezgodną z działalnością SFMD, która poświęcona jest pogłębianiu jednolitości, współpracy i przyjaźni między młodzieżą oraz między jej organizacjami we wszystkich krajach.

Komitet Wykonawczy szczerze pragnie przywrócenia przyjaznych stosunków i jak najszybszej współpracy między SFMD i ZLMJ w imię jednolitości młodzieży, przyjaźni i pokoju na świecie.

Nowa oblawa w Paryżu

PARYŻ (PAP)

W poniedziałek rano znaczne siły policyjne otoczyły dzielnicę robotniczą Goutte d'Or, gdzie w sobotę rozegrały się gwałtowne zajścia. Na wejście lub wjazd do dzielnicy Goutte d'Or pozwalano tylko jej stałym mieszkańcom i osobom posiadającym specjalne przepustki. Policja rozprządała liczny samochodem i aparatami radiowymi. Celem „oblawy” było „oczyszczenie” tej dzielnicy z „podejrzanych elementów” północno-afrykańskich. (w)

Do obywatela Sworka ze Związku Budowlanych

Dziwi Was zapewne publiczna forma tego listu — tym bardziej że fakty, z którymi chce Was zapoznać, dotyczą zdawałoby się, urzędników i mogą być załatwione drogą urzędową, włączając w to również interwencję prokuratury. Problem jednak, który poruszam, interesuje nie tylko urzędników resortu budownictwa i nie tylko Was — starego działacza związkowego; interesuje on wszystkich.

13 lipca br. samochód „Star 20” nr rej. B 47-361 Poznań — zwoził cegły na budowę lecznicy zwierząt w Stęszewie. Za każdym kursem robotnicy wsiadali na auto i zrzucali cegły jak ziemniaki. Gdy przeładowano skutkami takiej roboty kierownik budowy ob. Piecho ta zaczął interweniować, prosząc o składowanie, a nie zrzucanie cegieł, z których wiele uległo już potłuczeniu — usłyszał w odpowiedzi naiwne (że by nie powiedzieć po prostu — głupie) stwierdzenie, że pierwszy raz, od kiedy pracują w BPP, spotykają się z takim żądaniem.

Nie jest to, niestety, jakiś odosobniony fakt, charakteryzujący stosunek wielu pracowników budownictwa do mienia państwowego. Znam więcej takich przykładów.

Na tej samej budowie nie prowadzi się kontroli zużycia materiałów. Nic dziwnego, że przy sumowaniu rozchodów kierownictwo budowy stwierdziło brak 600 kg cementu. Postąpiono wówczas po najmniejszej linii oporu: zaliczono ten cement na koszt budowy. Tymczasem milicja wykryła, że cement skradziono. Dopiero tą drogą dowiedziano się na budowie o losie 6 cetnarów cennego materiału.

A może interesuje Was, obywatelu Sworek, fakt, że na stęszewskiej budowie nie ma magazyniera? Kartotekę materiałową wypełnia częściowo kierownik budowy, częściowo jedna z pracownic fizycznych, 18-letnia dziewczyna. A jak prowadzone są zapisy? — Oto przykład: W dniu 13 lipca brygadziści z budowy POM w Stęszewie, Mosiniak, podpisujący kwity „magazyn wyda” z następujących dni: 8 czerwca (na 1170 kg cementu) i 30 czerwca (na cement, wapno, cegły, żwir). Nie trzeba chyba tłumaczyć, co dobrego przyniesie może gospodarce narodowej taki kompletny brak kontroli nad rozchodowaniem materiałów.

W tej Przybrodzie panuje kompletna dezorganizacja w księgowaniu przychodów i rozchodów materiałów. Czym bowiem wytłumaczyć to, że kartoteka magazynowa wykazała na składzie m. in. 13,4 tony cementu i 122,8 m kw. płyt pilśniowych, podczas gdy faktycznie było w magazynie 6,8 tony cementu i 63 metry płyt?

A co powiecie na to, że w BPP w Poznaniu stwierdzono istnienie 354 wiader ocynkowanych, o których ani śladu w kartotece?

Długo można by wliczać podobne przykłady, zebrane z wielu poznańskich budów. Nie o to jednak chodzi.

Pamiętacie zapewne okres, w którym ukazało się rozporządzenie o powołaniu do życia społecznych komisji do walki z marnotrawstwem materiałów w budownictwie. Wzięliście z tymi komisjami wielkie nadzieje. Cieszyliście się, że w sytuacji, której odbiciem były fakty zaprzeczające miliony złotych topionych co roku w błocie nieuczciwości, lekceważenia i złej organizacji — wejrzy wreszcie społeczny organ złożony z robotników, majstrów, aktywistów związkowych, że położy kres tak jeszcze rozpowszechnionemu marnotrawstwu naszego wspólnego dobra.

Komisje takie powstały przy wszystkich niemal przedsiębiorstwach budowlanych i kierownictwach budów. Ciekaw jestem, ile od tego czasu przeczytaliście sprawozdań i protokołów tych komisji? Zda się, niewiele — był bowiem czas na to, by te organa społecznej kontroli usnęły snem sprawiedliwych.

Rozumięcie sami najlepiej, że w wypadkach, gdy chodzi o rzetelność, uczciwość, moralność społeczną — żadne urzędowe przepisy i paragrafy sama siła swego istnienia nie wypełnią zła, jeśli do walki z nim nie weźmie się człowiek pracy bezpośrednio zainteresowany konsekwencjami tego zła, a więc robotnik, majster, brygadziści, sekretarz podstawowej organizacji partyjnej, członek związku zawodowego. Chodzi jednak o to, aby ta walka stała się codzienną sprawą każdego człowieka, któremu powierzono uczestnictwo w społecznej komisji.

Jesteście, ob. Sworek, przez wodniczącym Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Prac. Budownictwa. Postarajcie się o to, by komisje do walki z marnotrawstwem materiałów zaczęły wreszcie działać, by stały się młotem bijącym w każdy przejaw szkodnictwa i beztroski na wielu poznańskich budowlach. Przyczynicie się w ten sposób w wielkiej mierze do tego, że pleniadze, które miałyby zostać wdeptane w błoto, zostaną zwrócone ludziom pracy — w formie nowych mieszkań, nowych szkół czy nowej obniżki cen.

R. Brzeżański

Wśród laureatów nagród państwowych

Zawdzięczamy im piękno Ratusza



Inż. Aleksander Holas

Może to i tchórzostwo, przyznaję się, ale na jeziorze Lednickim fala była tęga, bardzo tęga. Rybak powiedział: Napracujecie się, i pewno pół go dziny powiosłujecie. Jedźcie raczej wokół jeziora, a tam wyspa tuż, tuż. Zawołajcie.

Inżynier Aleksander Holas odprowadzał, powiedzmy raczej, odwoził swoich gości, wśród których znajdował się profesor Cebertowicz z Gdańska. Jak się okazało później w rozmowie, temu właśnie zawdzięczamy, że pałac kónicki stoi... Zastosowano tam tzw. petryfikację gruntu,

czyli „po ludzku” mówiąc (ach, ci uczeni), metodę scalania fundamentów i ich zabezpieczenie drogą elektrolizy.

Na Ostrowiu Lednickim przebywa w tej chwili inż. mgr Holas, nagrodzony wraz z Rogerem Sławskim i Anną Rogalańką „za wybitne osiągnięcia w odbudowie i wydobyciu artystycznych i historycznych wartości renesansowego Ratusza w Poznaniu”.

Ratusz poznański zrekonstruowany jest teraz zgodnie z prawdą architektoniczną i polichromiczną. Dzieło pana di Quadro uległo dyletanckiemu spaceniu w latach pierwszej okupacji, a ściślej w 1910—1913, kiedy to Niemcy prze-malowali fronton na czerń i złoto; a w dodatku wykuli okna w attyce. Przywrócenie dawnej szaty ratusza było zadaniem naszego zespołu. Myślę, że Ratusz „powinien się podobać”.

— Podoba się, podoba, ale co pan tu robi na Ostrowie Lednickim?

— Chodzę sobie... po epoce kamiennej. Tak jest. Jej ślady są na wyspie bezsporne. Umiałem pracę w konserwatorstwie. Wie pan, że kiedy z doktorem Kempniskim po raz pierwszy dotknąłem elementów rzymskich w odkryciach w Strzelnie i Trzemesznie — wówczas odczułem, że archeologia i jej konserwacja, właśnie konserwacja, to moja pasja. Nagroda? No cóż, polski uczone wie, że jego trud i praca zawsze znajdują ocenę w Ojczyźnie, której nauka staje w szeregu nauk światowych.

(thn)

Odwiedzamy naszych przyjaciół z Odry



Grupa młodzieży z Niemieckiej Republiki Demokratycznej przed swoją kwaterą w Domu Akademickim na placu Narutowicza w Warszawie.

CAF — Fot. Baranowski



Radość, śmiech i taniec zagrościł na ulicach Warszawy. Delegaci na V Festiwal z różnych stron świata czują się w stolicy jak u siebie w domu.

CAF — fot. Jędraszczak

O poczucie odpowiedzialności

Czytaliśmy niedawno komunikat PAP o katastrofie kolejowej, która zdarzyła się na linii Wrocław—Rawicz. Jako przyczynę katastrofy komunikat podaje „rażące zaniedbanie obowiązków” ze strony majstrów parowozu, który spowodował wykoślenie pociągu pasażerskiego i w konsekwencji — śmierć 9 osób.

Również niedawno warszawska kronika wypadków zanotowała wójający o pomstę wypadek spowodowany przez przyłajca od wódki kierowcy samochodu ciężarowego. Amator jazdy samochodem, pokrzywiony również amatorską „ewariacją”, z animuszem wjechał na chodnik, przewrócił parkan i zabił śpiące w wózku 10-miesięczne dziecko.

W pierwszym wypadku — rażące zaniedbanie obowiązków, w drugim — pijanstwo. W sumie — karygodny brak poczucia odpowiedzialności.

Sprawa z pijanym amatorem „jazdy bez przeszkód” przypomina mi pewne — jakże kłóciwo różne — wydarzenia. Jechałam samochodem przez ruchliwy Plac Wolności. Nagle kierowca gwałtownie zahamował. Przed maską samochodu stała kobieta, z wdzięcznością a równocześnie przepaszającą, uśmiechała się do kierowcy. Kierowca był biały. Chęć go uspokoić, zauważyłam: „To przecież nie wasza wina, sama weszła pod samochód”.

„To nie — odpowiedział poważnie — ale moim obowiązkiem jest uważać. Do widzenia — kierowca odpowiedzialny jest nie tylko za życie swoich pasażerów, ale i za życie przechodniów”.

I jeszcze jeden skok, tym razem do radzieckiego przykładu: moskiewskie Metro. Przez cały czas jego istnienia nie było tam ani jednej katastrofy, nie było ani jednego momentu naruszenia przysłowiowo już sprawnego działania Metra. Moskiewczanie i przewijające się przez stolicę Kraju Rad miliony pasażerów Metra zawdzięczają swoje bezpieczeństwo nie tylko

jego wysokiej technice, ale doskonałej, precyzyjnej wprost organizacji, zbudowanej na wysokim poczuciu odpowiedzialności całej — od góry do dołu — załogi Metra za życie ludzkie.

Poczucie odpowiedzialności nie wyskakuje nagle jak Minerva z głowy Jowisza. To poczucie odpowiedzialności trzeba wypracować. Niedbalstwo majstrów parowozu, pijacki wybrzyk szofera, dopuszczającego do kierownictwa kumpla od wódki — to nie wina tylko ich, bezpośrednich sprawców nieszczęścia. Odpowiedzialność, przynajmniej moralną, za to co się stało, ponoszą również ich bezpośredni zwierzchnicy, ponoszą również organy społeczne. Skoro sprawy wypadków nie mają poczucia odpowiedzialności za życie ludzkie — to przedewszystkiem dlatego, że nikt w nich tej świadomości nie rozbudził. Tu nie chodzi o deklarację. Trzeba od tych ludzi trafić. A trafić można. Jesteśmy narodem, który dużej przecierpiał, który poniósł w miliony idące straty ludzkie, który ciągle jeszcze przeżywa biologiczne skutki wojny, okupacji, obozów; a dziś — ileż to ludzi, war tościowych, cennych — przedwcześnie i niepotrzebnie umiera. Nie ma takiego człowieka, o ile zastanę go na to miano, którego sumienie nie drgnie, gdy uświadomi sobie, że jego pieczy, jego odpowiedzialność oddawane są codziennie setki, tysiące istnień ludzkich.

Spółeczeństwo protestuje przeciwko tym karygodnym wypadkom. Spółeczeństwo domaga się, by władze, organizacje społeczne służby ruchu wszystkich kategorii i rodzajów poważnie i gruntownie zajęły się wychowaniem swych kadr, ukształtowaniem w nich poczucia odpowiedzialności, by lepiej, dokładniej i wszechstronnie przyglądali się ludziom kierowanym na posterunku — wymagając dużej uwagi i zawodowej czujności.

F. M.

Wierz mi, niemiecki przyjacielu...

(Korespondencja własna z Warszawy)

wreszcie chwyta mnie za rękę.

— Myślałem, że wy nam nie ufacie — wyrzuca z siebie — że mówicie Niemcy zawsze ci sami, a tu takie serdeczne przyjęcie...

Chłopak miał twarz tak wzruszoną i tyle blasku w oczach, że czułem jakby powiedział coś, co od dawna już ukrywał w zanadrzu, co było zadrą, która nie pozwalała się zabić ranię.

— Ech, Rudi! Kogo masz na myśli, mówiąc „wy” i „nam”?

Popatrzył na mnie, na tłumaczkę, która pośrednio uczestniczyła w naszej rozmowie, na otaczającą nas grupę poznańskich młodzieży. Wiedziałam na jego twarzy wysłk myślowy, który nagle ustąpił miejsca szerokiemu uśmiechowi. Zrozumiał! Sam zaczął mi wyjaśniać! Nie wszyscy Polacy wierzą nie wszystkim Niemcom. O stosunkach ufnosci mówić można między świadomymi budującymi nową przyszłość dla obu narodów, między rozumnie, własnymi rekoma kształtującymi nową rzeczywistość, w której człowiek człowiekowi nie będzie wrogiem. Wierz mi, mój niemiecki przyjacielu, ten proces wstępowania ludzkości na coraz wyższe etapy humanizmu jest niecodzienny.

Podszedłem do grupy, w której znajdowała się robotnica poznańska Helena Bussek i studentka Maria Mikolajewska. Rozmawiały z Niemcem Horstem U. — włókniarzem z Wuppertalu.

Horst już był raz w Polsce. W 1941 roku. Miał 16 lat, kiedy kazano mu włożyć mundur. Mundur koloru zgnitych liści, pod którym biło serce uczciwego, młodego człowieka. Kiedy wkładał mundur — nie zastanawiał się. Był chłopcem, który śmiał się, gniewał, cieszył i kłócił z kolegami. Kiedy w rok później zamieniał mundur na pasiak więźnia Buchenwaldu — był dojrzałym umysłowo człowiekiem. Rozumiał kogo nienawidził, wiedział o co walczyć. Ta walka zaprowadziła go w szeregi KPD.

Horst pokazuje nam ślad rany na swojej nodze. To pamiątka z Essen, gdzie w ubiegłym roku brał udział w demonstracji młodzieży przeciw remilitaryzacji Niemiec.

Zaczął coś zawile wyjaśniać. Tłumaczka rzuciła mi kilka nieskładnych słów. Rozumiem cię, Horst! Niech nikt nie sądzi, że to przestrzenie nogi przez zachodni-niemiecką policję należy traktować jako jedyny akt rehabilitacji za mundur, jaki kazano ci włożyć. To jest dowód stałego rozwoju twej

świadomości, wrażliwości, twego charakteru, konsekwentnej linii rozwoju, która wzięła swój początek w chwili, kiedy powiedziano ci właśnie w Polsce, że nie możesz być żołnierzem. Jakże się mylili! Jesteś wspaniałym żołnierzem, tylko nie taką broń wzięłeś do ręki, jaką życzyliby sobie widzieć potomkowie junkrów.

*

Tych kilka uwag o spotkaniu nie będę kończył tym, że razem z Niemcami wielkopolskie dziewczęta śpiewały „Kukułczkę”, że piosenkę „Na prawo most, na lewo most...” słyszeliśmy w obu językach z różnych stron placu, że wymieniano podarunki. Zakończę ją relacją wydarzenia, jakie miało miejsce nie w miasteczku złotowym, ale w najruchliwszym punkcie Nowego Świata, w dniu 1 sierpnia.

Grupa Niemców zatrzymała się przy tablicy z pamiątkowym napisem umieszczonym tam w hołdzie bohaterom Warszawy, którzy złożyli swe życie w tragiczne dni powstania. Niemcy nie rozumieli dlaczego palą się światła w tym miejscu, dlaczego kwiaty złożono na płytach chodnika.

Jeden z przechodniów pospieszył im z wyjaśnieniem. Niemcy stali chwilę, jeden z nich oddalił się i wkrótce wrócił z wążanką czerwonego kwiecia. Złożył ją u stóp tablicy.

Czerwone kwiaty. Czerwone tak samo jak krew, którą Horst zostawił na ulicach Essen. Żeby ludzie już nigdy nie zadawali sobie ran.

Henryk Jantos

Nie tylko w „malinowej wsi”...

Słyszałem niedawno aktualną, arcytrafną frazkę, której sens sprowadza się do takiego oto, codziennego zdania: przyszedł pełent do referenta, ale go nie zastał. Referent poszedł bowiem do kierownika, ale go nie zastał, kierownik poszedł bowiem do naczelnika, ale go nie zastał, bo ten znowu poszedł do dyrektora, ale go nie zastał, bo... itd. itd. Wszyscy byli, ale nikogo nie było...

Przypomniała mi się ta frazka, gdy siedziałem w świetlicy wiejskiej w Rajsku i z uczuciem nudy oglądałem pustą salę. Bo niby świetlica jest, ale jej nie ma. Są szachy, ale brakuje dwóch figur. Jest dekoracja, ale nie ma w niej sensu. Jest adapter, ale nie ma radia. Są czasopisma, ale stare; jest pianino, ale zepsute; jest podłoga, ale brudna.

Rajsko leży w powiecie kaliskim. Wesola to wieś. Hektarami ciągną się tu plantacje malin, słońce karmi przeliczne wiśniowe sady. Ludzie pracowici, choć zaniedbani: nie wszyscy wiedzą na przykład, jakie jest znaczenie obowiązkowych dostaw, nie dostrzegają wielu wcale nie rajskich zjawisk, związanych chociażby z problemem walki klasowej na wsi.

Mam zająć się trudnym problemem. Muszę wykazać, jakie są przyczyny tak częstego jeszcze faktu, że przeciętny mieszkaniec Poznania, Kalisza, Sremu czy Ołoboku nie ma co zrobić z godzinami wolnymi od pracy i jakie to „bogi” każą mu wtedy cierpieć mękę piekielnej nudy, zaprawianej niekiedy smakiem wódki.

Ludzie są pracowici, ale gdy nadejdą jesienne dni, wtedy najczęściej się nudzą. Zwłaszcza młodzi.

Świetlica w Rajsku sasiaduje o drzwi z Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej. Żle, że to nic nie daje. Nie jest daleko również do Prezydium PRN w Kaliszu, ale i stąd nie dociera do „malinowej wsi” realna pomoc.

„Kościołupy”

Dla każdego interesującego się pracą kulturalną w terenie wiele pouczający byłby spacer po gromadach kaliskiego, kolskiego czy innego powiatu. Znalazibyśmy takie sal. ziejących szarym i pustką; więcej takich „kościołupów”, z których uciekło życie. W Liskowie brak pieca w sali kinowej. W Zbiersku sala imprezowa OSP ma zepsuty dach. W Kościelnej Wsi świecą nąfą, bo nie ma komu naprawić urządzeń elektrycznych. Świetlice w Blizancie nie

trzeba opisywać — jest podobna do tej w Rajsku.

Nie tylko na przykładzie świetlic dostrzec można brak troski niektórych prezydiów rad narodowych o wyposażenie placówek kulturalnych i socjalnych. W Kaliszu np. gdy się przetrzebie w skroś ob szerny i piękny park, natknąć się można również na „kościołupa”: jest nim zaniedbany, opuszczony, śmierdzący brudną wodą basen ze sterującym w górę kikutem jakiejś rury. Wokoło piękna łączka — czy nie idealne to miejsce na urządzenie basenu kąpielowego i plaży? Wszak Kalisz cierpi na brak kąpieliska. To samo powie dzieć można o miejscach zabaw dla dzieci: nie licząc kilku porożrzucanych po mieście piaskownic i jednego tak zwanego ogródka jordanowskiego przy MDK — nie ma w Kaliszu, mieście 70-tysięcznym — żadnego solidnie urządzonego parku zabawowego dla najmłodszych.

Skumbrie w tomacie

Wielu ludzi w Kaliszu i powiecie kaliskim, których pytałem o przyczyny tak rażących zaniedbań, odpowiadało niezmiennie: brak pieniędzy. Krzesło przecież kosztuje, remont kosztuje, na urządzenie basenu trzeba pieniędzy, a budżety rad narodowych tego powiatu nie przewidują ani grosza na wyposażenie placówek socjalno-kulturalnych. Słyszałem nawet takie powiedzenie: wy tam u góry, na szczyblu wojewódzkim potraficie krytykować, ale pomocy nam nie dajecie...

Czy słusznie? — Nie bardzo. Oczywiście w stwierdzeniu o braku pomocy ze strony WRN powiatom ubogim w urządzenia socjalno-kulturalne jest niewątpliwie trochę prawdy. Kaliszowi np. obiecano (i to ponoć nawet w ministerstwie) powiatowy dom kultury, dotychczas jednak obietnica nie została zrealizowana. Ale w odniesieniu do pieniędzy — okazuje się, że nie zawsze trzeba czekać, aż je ktoś sypnie z rękawa, bez naszej w tym kierunku za chęty. Oto w Sulisławicach i Zagorzyńcu, pow. Kalisz, powstają dwa wiejskie domy kultury, budowane w czynie społecznym. Siłami mieszkańców Wolicy powstaje tam no-

wa świetlica wiejska. Wyposażenie świetlicy w Jastrzębnikach jest, w porównaniu z Rajskiem — bardziej kompletne, choć też wykazuje drobne braki. Wielki Park Kultury i Wypoczynku na Łęgach Dębskich w Poznaniu rodzi się w czynie społecznym poznańskiej ludności.

Mówiono, że budowa basenu w Kaliszu — nawet czynem społecznym — kosztowałaby też sporo grosza potrzebnego na materiały budowlane. Ale czy np. w kaliskich przedsiębiorstwach budowlanych i przemysłowych nie ma żadnych możliwości zaoszczędzenia (przez bardziej racjonalne zużycie i walkę z marnotrawstwem) pewnych ilości cementu, wapna, desek czy gwoździ? Na pewno są — trzeba tylko oddolnej, społecznej inicjatywy w tym kierunku. Oto wdzięczne pole działania dla aktywistów Frontu Narodowego, dla prezydiów rad narodowych i radnych. Istnieją ponadto i takie możliwości, jak wygospodarowanie nadwyżek budżetowych, które przeznaczyć można na potrzeby kulturalne.

Mieliśmy od lat ciągnące się zaniedbanie spraw kultury na tzw. „provincji”. Nowe rady narodowe w wielu wypadkach przełamały najbardziej rażące błędy i poprawa zaczyna się uwidocznić. Jednak nie wszędzie i nie w sposób, który nazwać by można przełomem. Zdarzają się jeszcze, obok obojętności na sprawy wyposażenia placówek kulturalnych i nadawania im prawidłowego kierunku pracy — również fakty bezdusznego likwidowania tych placówek. Nie znamy np. przyczyny usunięcia sceny z kina w Nowym Tomysku, co uniemożliwia organizowanie w sali imprez artystycznych. Nie wiadomo też, dlaczego nastąpiło ostatnio zlikwidowanie świetlicy w Stawie, pow. Kalisz, i przeniesienie jej na mieszkanie, a jeśli był to krok po najmniej szerszej linii oporu, to współczuję Oddziałowi Kultury Prezydium PRN, który dowiaduje się o tym przypadkowo dopiero w 2 tygodnie po fakcie.

Natomiast o przyczynie zlikwidowania przed dwoma laty stałego kina w dużej „malinowej wsi” Rajsko powiedziano mi krótko: słaba frekwencja.

A mnie się wydaje, że to słaba praca aktywów kulturalno-oświatowych i nie tylko kulturalnego, nie tylko w malinowej wsi.

K. B.



Ładnie obrodził się w tym roku rzepak ozimy. Omioty wykazują rekordowe, dochodzące przeciętnie do ponad 20 q z 1 ha zbiory. Spółdzielcy z Sobiesierni (pow. Września) postanowili odstawić do magazynów Gminnej Spółdzielni we Wrześni 14,5 q tego cennego zboża. Wprawdzie zakontraktowali mniej, ale dostawa większej ilości rzepaku zawsze się oplaca.

Na zdjęciu spółdzielcy Bol. Grodzki i St. Śruba wiozą do rodne ziarno rzepaku do punktu skupu GS. (Tad)

Fot. K. Przzychodzki

Pomagają, ale... nie wszyscy

Wielokrotnie zmuszeni jesteśmy powracać na łamach naszej gazety do spraw już poruszanych. Tym razem cofnijmy się do artykułu „Prosty wniosek”. Dotyczy on Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Obornikach.

Stwierdziliśmy, że Rogóżno znacznie lepiej radzi sobie z remontami domów, urządzeń komunalnych i uprawą chodników niż Oborniki. Prezydium MRN w Obornikach w odpowiedzi na artykuł wykazuje swoje osiągnięcia: wykonanie w 50% remontów chodników materiałem zastępczym, dopilnowanie naprawy domów przez prywatnych właścicieli oraz ułatwienie im nabycia materiałów budowlanych.

Nie negujemy wysiłku Prezydium MRN i nie negowaliśmy go. Jednak trudno powiedzieć, by miasto wyglądało schludnie. Potwierdza to zresztą samo pismo nadesłane przez Prez. MRN:

„Zaniedbanie parku przypomina należy patronującym przedsiębiorstwom, które jakkolwiek objęły opiekę nad zieleńcami, zaniedbały karygodnie swoją powinność. Z drugiej strony ludność rozczęca pretensje pod adresem Prezydium sama nie docenia pracy rady zakładowej Zakładów Miejskich i innych i celowo niszczy parki wydeptując pokopane skwery przygotowane do wysiewu trawy, łamie zieleń w parkach i gdzie popadnie.”

Mimo tak pesymistycznego stwierdzenia Prez. MRN w Obornikach nie opuszcza rąk zwołano naradę celem przedyskutowania postulatów wysuniętych w naszym artykule. A oto wyniki dyskusji:

Ob. Władysław Śniata, dyrektor NBP, zapowiedział, że załoga przystąpi do wygrabienia lub uporządkowania parku przy Pomniku Wdzięczności i przygotuje rabaty pod sadzenie kwiatów. Przedstawiciel rady zakładowej Zakładów Miejskich przyrzekł, że załoga wyremontuje ławki, ustawi huśtawki, piaskownice i powtórnie oczyści park. Piękną inicjatywą poszczycić się może załoga warsztatów PGR przy ul. Poznańskiej, która przez swą pracę wzbogaciła miasto w zieleń. Teodor Roguska stwierdził, że radni nie propagują na zakładach pracy pomocy dla Prezydium oraz nie mobilizują załogi do wykonania czynów społecznych. Również Komenda MO winna energicznie interweniować wobec niszczycieli wspólnego dobra. By zapoznać się z systemem pracy Prezydium MRN w Rogóżnie w dziedzinie gospodarki komunalnej, postanowiono wysłać tam delegatów.

Ze swej strony zapytujemy kierownictwo OZPD, GS oraz PZGS i Tuczanię Drobiu w Obornikach dlaczego zbagatelizowały wezwanie Prezydium MRN na naradę.

A więc jak widzimy nie brak wśród mieszkańców Obornik ofiarnych ludzi i gospodarnych załóg. Sądymy, że za ich przykładem wszyscy mieszkańcy miasta włączą się do pracy nad upiększeniem swego miasta, uporządkowaniem parku, przepędzą niszczycieli dobra społecznego, że Prezydium MRN i Komitet Frontu Narodowego czuwając nad wykonaniem programu wyborczego, znajdą pełne poparcie społeczeństwa. (Kie)

Wachuj i wszem POLSKI

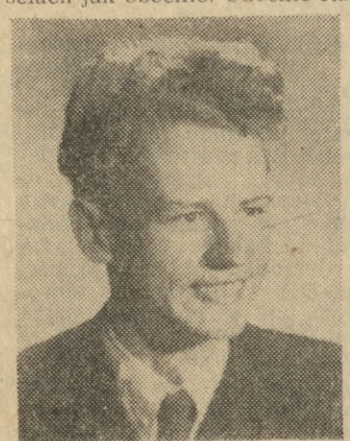
▲ POŁOWY W TZW. „TUKU” — w których kutry łowią parami, zaczęła u nas stosować rybactwa Spółdzielnia „Bellona” w Dziwnowie. Ten system połowów polega na tym, że dwa kutry ciągną jedną — zawieszoną między nimi sieć zwaną „tuką”. Próby powiodły się i wykazały, że ten sposób łowienia daje nie tylko więcej ryb, ale przede wszystkim dużo śledzia. Nową metodę zaczęli stosować i inni rybacy, a przedsiębiorstwa rybactwa stawiają się obecnie na upowszechnienie tej metody połowów.

▲ NA GRANICY WOJEWÓDZTW: lubelskiego i warszawskiego przekazano do użytku nowo budowany most drogowy na rzece Wieprz. Oddanie do eksploatacji mostu zakończyło etap budowy arterii komunikacyjnej łączącej tereny rolnicze Lubelszczyzny ze stolicą i innymi ośrodkami przemysłowymi.

▲ PIERWSZY WÓZEK Z RUDĄ ŻELAZNĄ wydobytą ostatnio z budującej się kopalni „Łęczycza II”. Pierwsza ruda, wydobytą z Ziemi Łęczyckiej, zapoczątkowała budowę nowego polskiego zagłębia ropalnictwa rud żelaznych. Ziemia Łęczycka kryje około 100 mil. ton tej rudy. Ruda, wydobytą z nowego zagłębia, najbogatsza w kraju, w coraz większym stopniu będzie zastępować rudę importowaną.

Z Kalisza na rynek krajowy i za granicę

Kalisz znany jest już od dawna jako ośrodek produkcji pięknych firanek, ale nigdy nie do starzeła ich w tak dużych ilościach jak obecnie. Obecnie Ka-



Władysław Kaczkowski — młody robotnik-szpularz z Kaliskich Fabryk Tiulu, Firanek i Koronek znany jest z sumiennej pracy i dobrych wyników w oszczędności surowca.

liskie Fabryki Tiulu, Firanek i Koronek produkują 64 rodzaje artykułów, w które zaopatrują również Turcję, Egipt, wiele krajów Europy i Bliskiego Wschodu.

O ich pięknym wyglądzie i pierwszorzędnej jakości świadczą chociażby to, że Kaliskie Fabryki zdobyły 4-krotnie pierwsze miejsce w ogólnopolskim współzawodnictwie branżowym o tytuł produkującego z kładu. Należą również do zakła-

dów, które mogą poszczycić się tym, że dzięki systematycznej obniżce kosztów własnych, usprawnieniu produkcji, rozwojowi współzawodnictwa, systematycznemu uświadamianiu i szkoleniu robotników, wypracowały w roku ubiegłym ponadplanową akumulację w wysokości 5 268.000 zł.

Tylko jeden wniosek racjonalizatorski Antoniego Grzegorka z działu kontroli technicznej, dotyczący maksymalnego wykorzystania mocy produkcyjnej maszyn, umożliwił zaoszczędzenie około 57.000 zł i zwiększenie produkcji o artykuły wartości 171.000 zł.

Ostatnio robotnicy wykonali z nadwyżką swe zobowiązania dla uczczenia 22 Lipca i V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów, gdyż do inagynów wpłynęły dodatkowe masy tiulu, firanek i koronek wartości blisko 800.000 zł. — Dwukrotnie więcej niż wynosiło zobowiązanie, bo 305 m tka nin wyprodukował znany wszystkim tkacz — Józef Jurkiewicz, który pracuje w Kaliskich Fabrykach od 1914 roku i ceniony jest jako doskonały fachowiec. Dostarcza on piękne, doskonałej jakości tiule — budzące zazdrość u niejednego młodego pracownika, dba o należyte utrzymanie maszyn, właściwe wykorzystanie surowca i mimo podeszłego wieku wykonuje 125 proc. normy.

Do rzędu najlepszych tkaczy należy także Stanisław Oz-

dowski, wybrany ostatnio delegatem młodzieży na V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Warszawie. Dobrze wywiązuje się w pracy szpularz Władysław Kaczkowski, wykonujący przeciętnie około 172 proc. normy przy minimalnych ilościach odpadów surowca.

Jak nas informuje dyr. Czesław Cieślak, Kaliskie Fabryki dysponują jedną w kraju maszyną do wybijania wzorów haftów. W tej chwili buduje



Tkacz — Stanisław Ozdowski będzie reprezentował młodzież Kaliskich Fabryk Tiulu, Firanek i Koronek na V Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie.

się w pobliżu Kaliskich Fabryk Tiulu, Firanek i Koronek wielką halę dla rozszerzenia produkcji haftów. (L.)

LISTY I ODPWIEDZI

Przepisy obowiązują

Po przeczytaniu artykułu pod tytułem „Tragiczne następstwa braku dozoru nad dziećmi” postanowiłem zwrócić się do Was z następującą sprawą: Ulica Górczyńska, na której zamieszkuje została ze względu na bezpieczeństwo zamknięta dla pojazdów mechanicznych. Ustawiono specjalne tablice drogowe. Niestety nie są one żadną przeszkodą dla kierowców, którzy w dalszym ciągu urządzają sobie tam kawalerskie jazdy. Mimo naszych interwencji w Prezydium MRN i konkretnych wniosków wzmocnienia kontroli MO, dotychczas nic nie zrobiono. Należałoby pomyśleć o tym, by konsekwentnie

karać tych, którzy stwarzają poważne niebezpieczeństwo dla liczących przechodniów i łamią obowiązujące przepisy. (1821)

BERNARD B.

pomogło!

Zarząd Okręgu PTT-K w Poznaniu zapewnia nas, że działająca koła w Rawiczu ożywi się po przeprowadzeniu w najbliższym czasie zmian w zarządzie tamtejszego koła. (A-733)

Prezydium MRN zawiadamia nas, że jeszcze w tym roku basen przed Operą będzie oczyszczony. (A-682)

O ulicy Grabowskiej w Ostrowie jednak nie zapomniano. — Prace naprawcze rozpoczęły się 15 lipca br. (A-701)

Nowy cennik usług fryzjerskich przewiduje za golenie z dodatkami wody kolońskiej i kremu i uczesanie z dodatkami wody kolońskiej opłatę w wysokości 5,70 zł, zamiast dotychczasowych 10,80 zł. (642)

Sklep Cepelia załatwił w końcu reklamację ob. Janiny G. i zamienił farbuje sandały na dobre. (1656)

Odpowiadamy CZYTELNIKOM

Ob. Adam M., ul. Lampego.

Zarządzeniem Ministerstwa Kolei oznaczenie peronów dworcowych zostało już zmienione z literowego na liczbowe i do dnia 30 IX br. zostanie wprowadzone na wszystkich stacjach PKP. (482)

Iksniculip. — Z nadesłanego wiersza nie skorzystamy. (2075)

Pionczyński, ul. Kołobrzeska. Oczywiście nie ma zmiany flag. Obecnie są one już zdjęte w związku z zakończeniem MTP. (3070)

Wierny Czytelnik „Głosu”. — Zgadamy się zupełnie ze zdaniem Pana. Na ten temat w prasie polskiej ukazała się już niejedna frazka. Może uda się w końcu zmienić nazwę. (2135)

St. Dębski. — Targi Poznańskie odwiedziło 1.300.000 osób. — Gdybyśmy wszystkim zwiędzającym pozwolili wsiadać np. do aut, to musiałby one ulec w mniejszym lub większym stopniu zniszczeniu. Z zewnątrz też było bardzo dobrze widać wnętrza wagonów kolejowych, aut, kolejek itd. (1273)

Maria Iwaszkowska. — Wyjaśnienie otrzymała Pani w artykule pt. „Odpowiedź nie tylko ob. Budzińskiemu”. (2010)

Uczestniczki obozu wypoczynkowego w Słupsku. — Za miły list serdecznie Wam dziękujemy. Sądymy, że wypoczęście dobrze, by z nowymi siłami wrócić do zajęć szkolnych. — Przesyłamy pozdrowienia.

Odpowiedzi PRACOWNIKOM

Katarzyna Banaś, Głuchowo. — Syn Pani ma obowiązek utrzymać Panią, ponieważ wy nika to z umowy dożywocia. W wypadku niewykonania podjętego przez syna zobowiązania może Pani dochodzić sądownie zaległych rat wynikających z umowy. Również w wypadkach wyjątkowych sąd może rozwiązać umowę dożywocia.

Halina Mizera, Poznań. — Podatek od nieruchomości opłaca jedynie właściciel nieruchomości. Lokatorzy nie mają obowiązku zwracać właścicielowi nieruchomości żadnych kwot z tytułu podatku od nieruchomości. Lokatorzy natomiast opłacają podatek lokalowy i podatek miejski. Podatki te zbiera właściciel budynku i odprowadza do Wydziału Finansowego. (2007)

Zofia Flamer. — Leszno. — Zakład pracy może rozwiązać umowę o pracę z pracownikiem umysłowym bez wypowiedzenia dopiero po upływie 3-miesięcznego okresu choroby. Pracownikowi należy się zasiłek chorobowy przez okres 26 tygodni, licząc od dnia zachorowania. Zasiłku tego jednak nie wypłaca się w tym czasie, gdy pracownik otrzymuje wynagrodzenie za pracę do pracodawcy.

Prawo do renty inwalidzkiej powstaje z dniem utraty prawa do zasiłku chorobowego. Okres zasiłku chorobowego wlicza się do okresu zatrudnienia. (2092)

Maria Cichocka, Biechowo. — Można w każdym czasie odwołać zarówno cały testament jak i zawarte w nim poszczególne rozporządzenia. Odwołanie testamentu może nastąpić również przez sporządzenie nowego testamentu, w którym należy jedynie zaznaczyć iż odwołuje się poprzedni testament. W razie nieumieszczenia takiej wzmianki testament wcześniejjszy uważa się za odwołany tylko o tyle o ile nie da się on pogodzić z testamentem później sporządzonym.

Pracownicy poszukiwani

Krawców - spodniarzy przyjmie Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Krawców Poznań, Stary Rynek 92, (wejście z ul. Wronieckiej). K2347

Kierownika działu zaopatrzenia branży samochodowej z praktyką, zatrudnia zaraz Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów. Oferty wraz z życiorysem należy składać w dziale kadr PZNS Poznań, ul. Sikorskiego 12. 12738g

Pracownika technicznego wysokokwalifikowanego zaraz przyjmie RSP „Stolarzy” Poznań, Koscińskiego 24. K2345

15 murarzy i tynkarskich zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10. Wynagrodzenie w/g układu zbiorowego pracy w budownictwie. Dla zamieszkujących noclegi zapewnione. Zgłoszenia przyjmują: Przeds. Robót Kolejowych nr 10 w Kaliszu — Dworzec oraz w Ostrówie — przy Zakład. Napraw. Taboru Kolej. K2346

Głównego księgowego o wysokich kwalifikacjach zawodowych i znajomością branżowego planu kont, obowiązującego w Państ. Gospodarstwach Rolnych poszukuje dla swej jednostki terenowej — Dyrekcja Zjednoczenia PGR Chodzież. Mieszkanie zapewnione. Oferty składać do działu kadr i szkolenia w Poznaniu, ul. Fredry nr 12, pokój 40. K2353

Nieruchomości

Sprzedam okazynie (dobra lokata) dom 2 1/2 pokoi z kuchnią, łazienką, garaż, (centrałne ogrzewanie), 150 tys. Piasecka, Zakopane, Chabubiańskiego 19. K2310

Wille w Puszczykowie, 1500 m² ogrodu, 60.000 zł. Wille przy Grunwaldzkiej, Solacz, z wolnym mieszkaniem, 140.000 zł, sprzedam (cała duża wybudowana, parciej poleca — poszukuje: Metel-ski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 12436g

Parcele 1000 m², dowolna budowa (Antoninek) sprzedam: „Osadopol” Poznań, Nowowiejskiego 6. 12453g

Wille z wolnym mieszkaniem (Osiedle Warszawskie), tania sprzedam: „Osadopol” Poznań, Nowowiejskiego 6. 12454g

Domu połowę z wolnym mieszkaniem warsztat (śródmieście) tania sprzedam: „Osadopol” Poznań, Nowowiejskiego 6. 12455g

Dom 7-mio-izbowy sprzedam Rembertów k/Warszawy, Nie-dziatkowskiego 11, Kowalewski. K2323

Domek jednorodzinny z ogrodem, wolny, na przedmieściu Poznań, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12717g.

Parcele (działkę) półmorgowa, oparkowaną i zadzworowaną w Pleszewie, sprzedam. Wiadomość: Pleszew, Traugutt 28, m 1. 13276p

Dom dwupiętrowy z wolnym mieszkaniem, z ogródkiem, w Gnieźnie, sprzedam. Gniezno, Mickiewicza 7, m 6. 13286p

1/2 ha ziemi, rozpoczęta budowa domu rodzinnego z materiałem budowlanym, woda, światło, pod Poznaniem, 1/2 godz. tramwajem, sprzedam. Danielak, Pleszka, ul. Poznańska 1. 13294p

1/2 domu w Gostyniu sprzedam. Szambelański, Wrzesnia, Rynek 6, m 1. 13288p

Kamieniec przy Wiosny Ludów, 100.000 zł. Parcele przy Grodzkiej, Słonecznej, Dąbrowskiej oraz różne nieruchomości sprzedam. Pracel. Poznań, Szymańskiego 8. 12761g

Kamieniec w mieście powiatowym, w rynku, blisko Poznania, z wolnym mieszkaniem, za 80.000 zł, sprzedam. Pracel. Poznań, Szymańskiego 8. 12762g

Kupię 1—2 ha ziemi z zabudowaniami, w tym ogród o powierzchni, przy Poznaniu. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12734g.

Nieruchomość — domek wolny z ogrodem, na peryferiach Poznania, kupię. Oferty z bliskim określieniem do Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 12757g.

Parcele na Winogradach, 800 m², opłotowana, zadzworowana, sprzedam właścicieli, cena 38.000 zł. Poznań, Wawrzyniaka 9, m 13. 12788g

Sprzedam dom z ogrodem, 1700 m², Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12792g.

Dom 11 izb, z wolnym mieszkaniem, 30 km od Poznania, sprzedam właścicieli. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12807g.

Sprzedam domek z ogródkiem, wolnym mieszkaniem, opłotowane w Poznaniu, Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12809g.

Wille komfortowa, wolne mieszkanie, przy trólebusie, 150.000 zł, dom pięcioletni, ogród, Puszczykowo, 60.000 zł, dom dwupokojowy, ogród, powiat Szamotuły, 45.000 zł, parcele 1662 m², opłotowana, Puszczykowo, 35.000 zł, sprzedam Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 12815g

Sprzedam dom dwupiętrowy w Poznaniu (centrum Jeżyca), cena 72.000 zł. Pośrednicy wykluczeni. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, nr 12830g.

Domek jednorodzinny (prawo własności), z ogrodem owocowym w Wrocławiu, zamienię na podobny w Poznaniu. Rasprzak, Wrocław - Kowale, Kowalska 138. 12833g

Murarzy, cieśli, zdunów i robotników oraz samodzielnego pianistę przyjmie zaraz Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Poznaniu, Droga Dębńska 10. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. K2359

2 drogistów dypl. na stanowisko kierowników drogerii, 3 sprzedawczyń do drogerii, księgowego ze znajomością księgowości rejestrowej zatrudni zaraz Miejski Handel Detaliczny Art. Gosp. Dom. i Chem. Poznań, ul. Konfederacka — barak 4. K2364

W sierpniu dwa ciągnięcia loterii
teraz warto kupić los
w kolekturach Monopoli Loteryjnego
Poznań — pl. Wiosny Ludów 3
A. Lampego 14 - PDT
K2334

Dla pszczelarzy mała pasieka w dobrym stanie i ciepła, do giej obcecy dla kowala, sprzedam. Wątkowski, Budziszewice, poczta Budziszewko. 13289p

Spacerówkę dobrą, sprzedam. Poznań, Armii Czerwonej 8, m 4, od godz. 16—17. 13293p

Motocykl „Ardi” 500 ccm, z przyczepką, po szlifie, sprzedam. Wiadomość: Poznań, ul. Palacza 20, m 4. 12772g

Westfalkę na gaz i węgiel, sprzedam. Poznań, Matejki 47, m 1. 12865g

Psa dogę, arlekinę (suka), sprzedam. Poznań, Wawrzyniaka 23, m 12. 12802g

Sprzedam motocykl NSU, 350 ccm, czterotakt., górnorozwarowy. Poznań, Bałtycka 31, od godz. 16. 12732g

Rowerek dla dziewczynki 10—12 lat oraz dziecięcy „Bałtyk” nowo, sprzedam. Poznań, Karwowskiego 16, m 5. 12735g

Wózek - autko koszykowy, jak nowy, sprzedam. Poznań, Inżynierska 11, m 22. 12736g

Teleobiektyw do Kine Exakty, sprzedam. Poznań, tel. 523-87. 12739g

Sprzedam pierścioneł z brylantami. Poznań, Czerwonej Armii 15, m 12, od godz. 15—16. 12740g

Sprzedam ciążnik Lang Bull-dog, 30 KM, oraz przyczepę i opony. Poznań, Dolina 9, tel. 506-75. 12747g

Akordeon 16 regestrów, sprzedam. Poznań, Zwierzyniecka 7a, m 3. 12748g

Samochód DKW lub „Opel Olympia” dolnozaworowy, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań - Winiary, Rejtana 11. 12752g

Gilotynę małą 70 cm, do tekstylu i kawatnik (winkiel) stalowy, ramiona 900 mm x 10 mm, linia stalowa 1500 mm x 10 mm, sprzedam. Poznań, Fin dera 38, warsztat (przy Rynku Łazarskim). 12753g

Planino krzyżowe z płytą metalową, okazynie sprzedam. Poznań, pl. Wolności 7, I ptr., od godz. 16—17. 12755g

Aparat spawalniczy acetylenowy sprzedam lub zamienię na motocykl. Poznań, Kwiecińskiego 18, m 2. 12756g

Nowy piec stalopalny „Herzfeld Victorius” 2000 zł, nowy aparat fotograficzny Contax Biotar 1:2 7000 zł. Futro karakulowe 5000 zł, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12767g.

Wózek dziecięcy autko koszykowe, sprzedam. Poznań, Kwiatowa 7, m 10. 12768g

Włczki, szczeniaki, sprzedam. Poznań, Mostowa 5a, m 14. 12769g

Sprzedam nowe radio z adapterem „Minsk”. Poznań, 50, Wojciech 7, m 2. 12770g

Radio „Mazur Lux” sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 39, m 11, od godz. 20. 12773g

Motocykl DKW 125 ccm, sprzedam. Poznań, Staszcza 24, m 4, od godz. 16—18. 12775g

Maszynkę do wyciskania owoców sprzedam. Poznań, Racławicka 81. 12778g

Planino „Foerster” sprzedam. Poznań, Racławicka 81. 12779g

Bernardyna (suka) sprzedam. Poznań, Fabryczna 13a, m 1. 12782g

Butelkę fajki sprzedam. Poznań, Żupańskiego 20, m 3. 12786g

Sprzedam silnik „Ilo” dwutakt., 400 ccm, 12,5 KM, chłodziło wodne. Poznań, Długa 3, warsztat. 12788g

Planina sprzedaje od 5.500 zł. Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39, w podwórzu. 12793g

Sprzedam piec do centralnego ogrzewania i tury do wody. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12795g.

Różne płyty okładzinowe, posadzkowe i ściennie, sprzedam. Szott, Poznań, Wroniecka 5. 12796g

Samochód osobowy „Opel Kadet” w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Robocza 5, garaż nr 3, od godz. 17—19. 12799g

Sprzedam 200 m szyn kolejkowej, wraz z loką oraz kadłub motorówki. Poznań, Fin dera 31. 12811g

Magazyniera i rachmistrza na gospodarstwo OZR w woj. wrocławskim oraz referenta admin. - gospodarczego w miejscu poszukuje Oddział Zaopatrzenia Robotniczego przy Poznańskim Zjednoczeniu Robót Ładowo - Inżynierskich Poznań, St. Rynek 77. K2360

Zootechników w powiatach — Ostrów Wlkp., Leszno, Szamotuły, Gniezno, zatrudnimy. Zgłoszenia kierować: Okręgowe Zakłady Tucz. Przemysłowego w Poznaniu, Stary Rynek 86. K2356

POKOJ
umeblowanych
dla pracowników delegowanych, spieszenie poszukuje Przedsiębiorstwo Remontowe, Poznań, Szyner ska 8, tel. 528-59. 12776g

Zamienię dwa pokoje z kuchnią, stróżostwem na podobne bez stróżostwa. Poznań, Fredry 2, m 10. 12743g

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, komfortem ze stróżostwem, Łazarz, pensja 700 zł, na podobne bez stróżostwa. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12744g.

2 pokoje ze wspólną kuchnią, komfort, zamienię na komfortowy pokój z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12745g.

Zamienię samodzielny, mały pokój na podobny, większy. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12750g.

Poszukuję lokalu na warsztat około 35 m². Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12754g.

Zamienię 2 1/2 pokoju z kuchnią, łazienką, w wille, blisko tramwaju, na pokój z kuchnią, łazienką i piwnicą, w wille, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12758g.

Zamienię piękne 4-pokojowe mieszkanie, z możliwością przedzielania na 2 mieszkania, ul. Rolna, III ptr., na 3-pokojowe, parter lub I ptr., na Dębcu lub Wildzie. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12759g.

Młode, bezdzietne małżeństwo, poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12760g.

Młode małżeństwo poszukuje pokoju. Może być na peryferiach, z dogodnym dojazdem do śródmieścia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12771g.

Zamienię 3 pokoje z przynależnościami, w Puszczykowie, na samodzielne mieszkanie, 1—2 pokoje z kuchnią, łazienką, w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12774g.

Samotny szuka pokoju (okolica obywateli). Kaczmarek, Poznań, Sikorskiego 3, m 6. 12878p

Mieszkania do remontu 2-względnie więcej pokojowe, poszukuje lub domu jednorodzinnego w Poznaniu do wykończenia. Zgłoszenia: Teatr Polski Poznań. K2312

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, samodzielne, w śródmieściu, słoneczne, z balkonem, na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12873g.

Zamienię 2 1/2-pokojowe mieszkanie, samodzielne, łazienka, balkon, telefon, Łazarz, na mieszkanie 3-pokojowe, duże, równorzędne. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12706g.

Pokój z kuchnią zamienię na większe lub podobne. Poznań, Masztalarska 8a, m 27. 12708g

Zamienię 2 pokoje z kuchnią na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią i pokój samodzielny. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12710g.

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe z wygodami, I piętro, w śródmieściu Wrocławia, w Poznaniu. Władysław Hadyniak, Wrocław, Paulińska 12, m 4. 12721g

Zamienię pokój z kuchnią, w ogrodzie (Łazarz), na większe. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12728g.

Studentka poszukuje pokoju umiowanego przy kulturalnej rodzinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12733g.

1 1/2 pokoju z kuchnią, balkonem, II ptr., zamienię na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12737g.

Poszukuję pokoju ewtl. z kuchnią, może być do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12741g.

+
Dnia 2 sierpnia 1955 zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 88, po długich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka, śp.
z Kinowskich

+
Dnia 2 sierpnia 1955 zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 88, po długich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka, śp.
z Kinowskich

+
Dnia 2 sierpnia 1955 zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 88, po długich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka, śp.
z Kinowskich

+
Dnia 2 sierpnia 1955 zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 88, po długich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka, śp.
z Kinowskich

+
Dnia 2 sierpnia 1955 zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 88, po długich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka, śp.
z Kinowskich

+
Dnia 2 sierpnia 1955 zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 88, po długich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka, śp.
z Kinowskich

+
Dnia 2 sierpnia 1955 zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 88, po długich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka, śp.
z Kinowskich

+
Dnia 2 sierpnia 1955 zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 88, po długich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka, śp.
z Kinowskich

+
Dnia 2 sierpnia 1955 zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 88, po długich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka, śp.
z Kinowskich

+
Dnia 2 sierpnia 1955 zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 88, po długich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka, śp.
z Kinowskich

+
Dnia 2 sierpnia 1955 zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 88, po długich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka, śp.
z Kinowskich

+
Dnia 2 sierpnia 1955 zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 88, po długich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka, śp.
z Kinowskich

+
Dnia 2 sierpnia 1955 zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 88, po długich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka, śp.
z Kinowskich

+
Dnia 2 sierpnia 1955 zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 88, po długich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka, śp.
z Kinowskich

+
Dnia 2 sierpnia 1955 zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 88, po długich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka, śp.
z Kinowskich

+
Dnia 2 sierpnia 1955 zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 88, po długich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka, śp.
z Kinowskich

+
Dnia 2 sierpnia 1955 zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 88, po długich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka, śp.
z Kinowskich

TŁUSTE PLAMY
oraz wszelkie zacieki z materiałów wełnianych usuwa na sucho
proszek „ULTRA”
Do nabycia: w kioskach „Ruchu”, Powsz. Domach Towarowych, Gminnych Spółdzielniach, Drogeriach i Perfumeriach MHD, Sklepowach branżowych, Spółdz. Spożywców, mydlarniach i składach farb całej Polski.
Hurt: Oddziały woj. „ARGED”
K2047

Ostrzeżenie!
PPHK „Dom Książki” Poznań, Plac Kolejowy 17, ostrzega przed nabyciem skradzionych maszyn elektrycznych, sumujących, marki „Rheinmetall” nr fabr. 109383. — Pokrywa ebonitowa w prawym narożniku pęknięta. Ewnt. wiadomość prosimy przekazać pod wyżej podanym adresem wzgl. nr tel. 25-34. K2362

Zamienię mieszkanie samodzielne, pokój z kuchnią, na podobne, Poznań, Dzierżyńskiego 97, m 26, od godz. 17—18. 12812g

Zamienię 2 pokoje samodzielne z wygodami, na 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12831g.

Oddam lokal przemysłowy. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12832g.

Panią pracującą poszukuje pokoju umiowanego przy kulturalnej rodzinie, z obiada lub bez. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12838g.

Student poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12839g.

Zamienię pokój z używanym kuchnią, łazienką, na pokój z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12841g.

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe z używanym kuchnią, centralnym ogrzewaniem, telefonem, w centrum, na 2 1/2 lub 2 pokoje z kuchnią, samodzielne. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12850g.

2 pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielne (Wilda), zamienię na podobne (Jeżyce). Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12856g.

Zamienię pokój z przynależnościami, na większy lub pokój z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12858g.

Spiesznie zamienię 2-pokojowe mieszkanie z kuchnią, łazienką, przynależnościami, (IV ptr.). Dzierżyńskiego, samodzielne, na niższej położone 1 1/2 pokoju z kuchnią, łazienką. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12862g.

Student AM spiesznie poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12863g.

Zamienię mieszkanie komfortowe, 3-pokojowe w Zabrze, na podobne lub 2-pokojowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12864g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, parterem, na 2 pokoje z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12791g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, samodzielne, na większe w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12800g.

Pokój mały z zainstalowanym gazem, z używaniem kuchni, I ptr., zamienię na większe. Poznań, Strzelecka 25, m 4. 12803g

Pokój 27 m², z balkonem, używaniem kuchni, zamienię na pokój z kuchnią, dzielnicą obywateli. Poznań, Chelmońskiego 8, m 1. 12804g

Inżynier - magister, kawaler, szuka pokoju umiowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12808g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, komfortowe, z ogródkiem, w Wrocławiu, na podobne w Poznaniu lub okolicach. Wiadomość: Poznań, Młyńska 12, m 17. 12821g

Zamienię pokój z kuchnią, na dwa pokoje z kuchnią, samodzielne, w centrum, względnie poszukuje mieszkania do remontu. Warunki do omówienia. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, nr 12824g.

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielne (gaz, woda, I piętro, słoneczne, Jeżyce), na podobne, najchętniej na Starej Rataj. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 12823g.

+
Dnia 2 sierpnia 1955 zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 88, po długich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka, śp.
z Kinowskich

+
Dnia 2 sierpnia 1955 zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 88, po długich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka, śp.
z Kinowskich

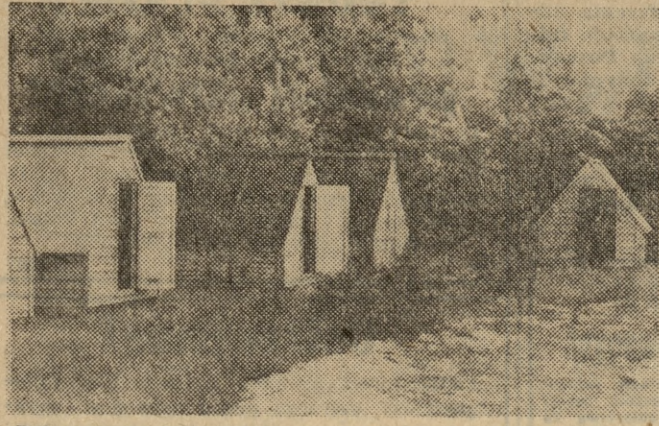
+
Dnia 2 sierpnia 1955 zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 88, po długich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka, śp.
z Kinowskich

+
Dnia 2 sierpnia 1955 zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 88, po długich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka, śp.
z Kinowskich

+
Dnia 2 sierpnia 1955 zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 88, po długich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka, śp.
z Kinowskich

+
Dnia 2 sierpnia 1955 zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 88, po długich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka, śp.
z Kinowskich

+
Dnia 2 sierpnia 1955 zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 88, po długich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babka i



Pobyty w domkach campingowych — to nowa forma wczasów, wprowadzona przez Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. Każdy domek przeznaczony jest dla 2—3 osób i posiada wewnątrz łóżka, stół, krzesła oraz szafkę na garderobę. Korzystać z domków można nie tylko w czasie urlopów, lecz w każdym wolnym od pracy dniu, ponieważ są one wynajmowane za niewielką opłatą nawet na jedną dobę.

Na uroczej polanie leśnej w Strzeszynie pod Poznaniem oczekuje na mieszkańców ok. 20 domków campingowych, nie wykorzystywanych dotychczas dostatecznie przez wczasowiczów.

Fot. K. Przychodzki

Kolonie w lesie

Powiat wrzesiński posiada wiele pięknych okolic, doskonale nadających się na kolonie letnie dla młodzieży. Najlepsze warunki po-

siadają: Ciążeń, Miłosław, Wólka i Pyzdry.

W Ciążeniu w pięknym pałacu piastowskim spędzają wakacje dzieci pracowników PKS z Poznania. Mają tu do swej dyspozycji rozległy park i w pobliżu — kąpiel w Warcie.

Dzieci warszawskie pierwszy turnus wakacji spędzili w Miłosławiu, jednak obecnie na II turnus — nikt nie przyjechał. A szkoda, bo w Miłosławiu mają dzieci do dyspozycji piękny, stary park, zajmujący 20 ha obszaru.

Dzieci z Lubonia pod Poznaniem mieszkają w obszernym pałacu poobszarnym w Wólcie, a w otoczeniu lasami Pydrach, zorganizowano półkolonie dla 80 dzieci. W samej Wrześni, także w rozległym parku, odpoczywają dzieci z Poznania. (Ro)

ALARM!

Stonka

w ogródkach działkowych

Podczas lustracji ogródków działkowych przy szosie Poznańskiej we Wrześni znaleziono wiele ognisk stonki na ziemniakach i pomidorach. Do zwalczania stonki zmobilizowano miejscową młodzież oraz uczestników kolonii letnich Woj. Zarządu Łączności z Poznania. (K. St.)

Półkolonie letnie

spełniły swe zadanie

Tegoroczne półkolonie dla dzieci matek pracujących zorganizowane w przedszkolu TPD w Krotoszynie zgrupowały 105 dzieci w okresie, kiedy przedszkola były nieczynne z powodu wakacji.

Dzieci są zadowolone z dobrej opieki i doskonałego wyżywienia. Dzięki personelowi wychowawczemu, składającemu się z absolwentów Liceum Pedagogicznego w Krotoszynie, dzieci zrobiły duże postępy, co uwidoczniło się na uroczystym zamknięciu turnusu. To też ma tkli z dużym zadowoleniem i wdzięcznością wyrażały się o tych półkoloniach. (fk.)

Powstają punkty usługowe napraw radio-sprzętu

Kilka dni temu uruchomiono w Poznaniu przy Rynku Jeżyckim nową placówkę usługową z zakresu napraw radio-sprzętu pod nazwą — Stacja Obsługi Radiotechnicznej.

Nowy punkt usługowy posiada wyłączne prawo dokonywania napraw odbiorników radiowych tak krajowych jak i importowanych oraz adapterów, w ramach gwarancji udzielanej przez zakłady wytwórcze.

Jak nas informuje kierownictwo Wojewódzkiego Zarządu Łączności w najbliższych dniach podobne punkty usługowe uruchomione będą w Jarocinie przy ul. Armii Czerwonej 2 oraz w Pile przy ul. Waryńskiego. (an)

W kinach:

KALISZ: Wolność — „Maclovia”; Stylowe — „Mały uciekinier”; OSTROW: Przodownik — „Zwiadowcy”; Słonec — „Łosy kobiety”; GNIEZNO: Polonia — „Dziś wieczorem gramy”; Lech — „Rio Eskondido”; LESZNO: Sportowiec — „Skarby sultana”.

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
5.10 — poranne rozmaitości
rolnicze, 6.33 — kalendarz ra-

diowy, 7.15 — wesołe melodie i piosenki, 12.15 — radziecka muzyka ludowa, 12.50 — aud. dla wsi, 13 — „W żniwnie poludnie”, 15.10 — z Międzynarodowych Igrzysk Sportowych, 16.10 — ciekawostki o muzyce i muzykach, 16.40 — muzyka rozrywkowa, 17 — Festiwalowa Estrada Muzyczna, 19.25 — okulary i słuchawka, 22.30 — mówi Festiwal, 22 — muzyka taneczna, 23 — z Międzynarodowych Igrzysk Sportowych.

Wiadomości:
5.05, 6, 7, 7.40, 12.04, 14, 16, 21.30 i 23.50.

Żniwa, podorywki poplony

(zz) Sprawnie przebiegają żniwa w powiecie wągrowieckim. Gromady Lechlin, Niemczyn, spółdzielni produkcyjna w Brzeźnie Nowym, PGR w Grybowie, wkrótce już zakończą sprzęt żyta. Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Ręglisku pracują nawet w nie dziele i święta. W ostatnią nie dziele pracowano również na polach PGR w Roszkowie. Gospodarzom przyszli z pomocą pracownicy PZZ w Wągrowcu. Rezultatem tej pomocy było 15 ton zboża, które już 2 sierpnia Zespół PGR Roszkowo dostarczył na punkt skupu. Powiat wągrowiecki ma już i takich rolników, którzy roczny plan skupu wykonali w 100 proc. — np. małorolny gospodarz T. Wiśniewski ze Sko-

ko. Nie wszystkie, ale większość spółdzielni produkcyjnych powiatu dokonała już podorywek i zasiała poplony. Spółdzielnia produkcyjna w Kępaszyńcu podorała 32 ha, z czego na 17 ha zasiano mieszaninę roślin strączkowych.

Pierwsza wiejska placówka dentystyczna

Spółdzielnia Dentystyczna z Poznania uruchomiła, dzięki inicjatywie Prezydium GRN, pierwszy wiejski punkt usługowy w Sokolnikach, pow. Września, co spotkało się z uznaniem tamtejszych mieszkańców. Lekarz-dentysta przyjmuje pacjentów i udziela porad w każdą środę i w czwartek.

(K. St.)

Do siania poplonów przystąpiły również spółdzielnie produkcyjne w Pomarżankach, Jaroszewie, Grybowie, Łukowie. Szkoda tylko, że spółdzielcy w Kukulinie, Zakrzewie, Łopieniu nie idą za przykładem swych sąsiadów. (Kdw)

Nowa linia autobusowa

Państwowa Komunikacja Samochodowa uruchomiła z dniem 1 bm. nową linię autobusową. Samochody kursować będą na trasie Poznań — Murowana Goślina — Rogoźno — Damasławek. Wyjazd z Poznania następuje o godz. 14.10, a przyjazd do Wągrowca o godz. 15.57. Wyjazd z Wągrowca w kierunku przez Kaliską, Tarnowo Pańskie, Łekno, Niemczyn, Starężyń o 16.40, a przyjazd do Damasławka o godz. 17.19. Z Damasławka autobus wyjeżdża o godz. 6, wraca tą samą trasą przez Wągrowiec, Rogoźno — Murowaną Goślinę do Poznania. Do Wągrowca przybywa o 6.39, a wyjeżdża o 6.45. W Poznaniu jest o godz. 8.42. (kdw)

Ponad 100 absolwentów ukończyło w tym roku Technikum Mleczarskie

Technikum Mleczarskie we Wrześni ukończyło w tym roku 105 absolwentów, w tym 31 techników i 74 praktykantów 2-letniej Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Wszyscy absolwenci zatrudnieni zostali na odpowiednich stanowiskach w przemyśle mleczarskim.

Jak informuje dyrekcja zakładu, Technikum otrzymało ma wkrótce nowy budynek szkolny. We Wrześni powstanie w ciągu najbliższych pięciu lat — Centralny Ośrodek Szkolenia Mleczarskiego. (ka)

Czy nie za mało! 200 zł grzywny za notoryczne awanturnictwo

Czesław Springer w Skokach, pow. Wągrowiec, to notoryczny, niepoprawny awanturnik. Nie pomogły już kilkakrotnie upomnienia i kary, udzielane przez Kolegium Orzekające oraz Prezydium MRN. W początkach bm, Springer znowu awanturował się na zabawie — za co otrzymał karę grzywny 200 zł.

Skoro kary nie pomagają to i ta mała grzywna nie pomoże. Trzeba zastosować radykalniejsze środki, aby wreszcie zapewnić mieszkańcom spokój i bezpieczeństwo. (Kdw)

Nad Jeziorem Maltańskim w Poznaniu rozbili swoje namioty wodniacy kilku państw, którzy wezmą udział w Międzynarodowych Mistrzostwach Kajakowych i Wioślarskich.

W wolnym od treningu czasie zawodnicy — bez względu na narodowość i kolor skóry — zawierają znajomości ze swymi przyszłymi rywalami na wodzie. Przeszkody w przyjaźni nie stanowi nawet odrębny język — wystarczy wesoły, młodzieńczy uśmiech.

Na zdjęciu widzimy „międzynarodową” grupkę sportowców, złożoną z Egipcjan, Niemców, Rumunów i Polaków.

Fot. K. Przychodzki

Głos Sportowy

Trzeci dzień Międzynarodowych Igrzysk Sportowych Młodzieży

W trzecim dniu Międzynarodowych Igrzysk Sportowych Młodzieży startowali zawodnicy w dziesięciu dyscyplinach sportowych.

W spotkaniu koszykówki mężczyzn CSR pokonała Szwajcarię — 91:44. W turnieju siatkówki drużyn żeńskich, Polska pokonała Chiny — 3:0, NRD — Albanie — 3:0, Chiny — Norwegię — 3:0, Rumunię — Koreę — 3:2.

Do rzutu dyskiem stanęło 14 zawodników. Najlepszy wynik uzyskał rekordzista Europy — Merta (CSR) — 51,40 m. Wszyscy trzej Polacy uzyskali minimum, które wynosiło 45 m i zakwalifikowali się do finałów.

Merta (CSR) — 51:40, Szeeseny (Węgry) — 49,78, Grigałka (ZSRR) — 46,17, Chojnacki (Polska) — 45,69, Piątkowski (Polska) — 45,40, Andrzejczak (Polska) — 45,34.

W drugiej rundzie rozgrywek tenisa stołowego uzyskano wyniki: Tsunoda (Japonia) — Osterholm (Szwecja) — 3:2, Lowe (Wielka Brytania) — Kubaczka (Polska) — 3:0, Caliński (Polska) — Popescu (Rumunia) — 1:3, Syndecombe (Wielka Brytania) — Vygnamowski (CSR) — 0:3, Malmqvist (Szwecja) — Karanechev (Bułgaria) — 1:3, Piechaczek (Polska) — Matthias (Niemcy) — 0:3, Tesch (Rumunia) — Amouretti (Francja) — 3:1, Czerwiński (Polska) — Tosejpal (CSR) — 0:3, Hagenauer (Francja) — Krygier (Polska) — 2:3, Reiter (Rumunia) — Harastosi (Rumunia) — 3:0.

W meczu piłki wodnej — Belgia zwyciężyła Indie — 5:3, a Węgry — NRD — 9:0.

Do wyścigu finałowego na 100 m st. klas. mężczyzn, który, podobnie jak wyścig na 200 m st. klas. kobiet, rozegrany zostanie w dniu dzisiejszym zakwalifikowali się wg najlepszych czasów następujący pływacy:

Horst Fritsche (NRD) — 1:13,4, Mu San-sun (Chiny), Utassy (Węgry), Tu Kuan-bin (Chiny), Derentowicz (Polska) — 1:16,5, Bela (Węgry), Kłopotowski (Polska), Su Cy-san (Chiny), Dobroschca (NRD), Heit (Rumunia), rozegrają dodatkową eliminację, ponieważ uzyskali jednakowy czas — 1:17,0.

Do finału na 200 m st. klas. kobiet zakwalifikowały się:

Ewa Szekely (Węgry) — 2:57,2, Geisslar (NRD), Gryka-Jerowa (Polska) — 3:00,5, Barth (NRD), Karpati (Węgry), Gordon (Szwecja), Elser (NRD), Holesicova (CSR).

Do finałowych walk w flecie mężczyzn zakwalifikowali się z grupy pierwszej:

Osman (Egipt) — 7 zwycięstw, Uray (Rumunia) — 5 zwycięstw, Chmela (CSR) — 4 zwycięstwa, Ta palage (Rumunia) — 4 zwycięstwa; wyeliminowani: Reichman (Polska), Z. Przeździecki (Polska), Nie laba (Polska), Riumin (ZSRR) — wszyscy po dwa zwycięstwa.

Z grupy drugiej do finałów weszli:

Midler (ZSRR), Tudor (Rumunia), Fethers (Australia) — wszyscy po 5 zwycięstw. Czwartego finalistę wyłoniło spotkanie: Civrny (CSR) i Rydz (Polska), zakończone zwycięstwem zawodnika Czechosłowacji — 5:3. Spotkanie rozegrano dlatego, że obaj zawodnicy mieli po 4 zwycięstwa. Wyeliminowani: Rydz (Polska) — 4 zwycięstwa, Olanescu (Rumunia) — 3 zwycięstwa, Kazimierski (Polska) i A. Przeździecki (Polska) — po jednym zwycięstwie.

Dwa spotkania piłkarskie o Puchar MKOS

W dalszym ciągu turnieju piłkarskiego o puchar Miejskiego Komitetu Odbudowy Stolicy odbędą się w dniu dzisiejszym dwa spotkania.

Na boisku w Gołębiniu odbędą się mecz Gwardii z Unią-Stomil oraz przy ul. Rolnej spotkanie Warta — GWKS.

Początek obu spotkań o godzinie 17.30.

MKKF zawiadamia jednocześnie, że zgłoszenia na kurs sędziowski piłki nożnej przyjmuje do dnia 10 bm. w sekretariacie przy al. Stalingradzkiej. (x)

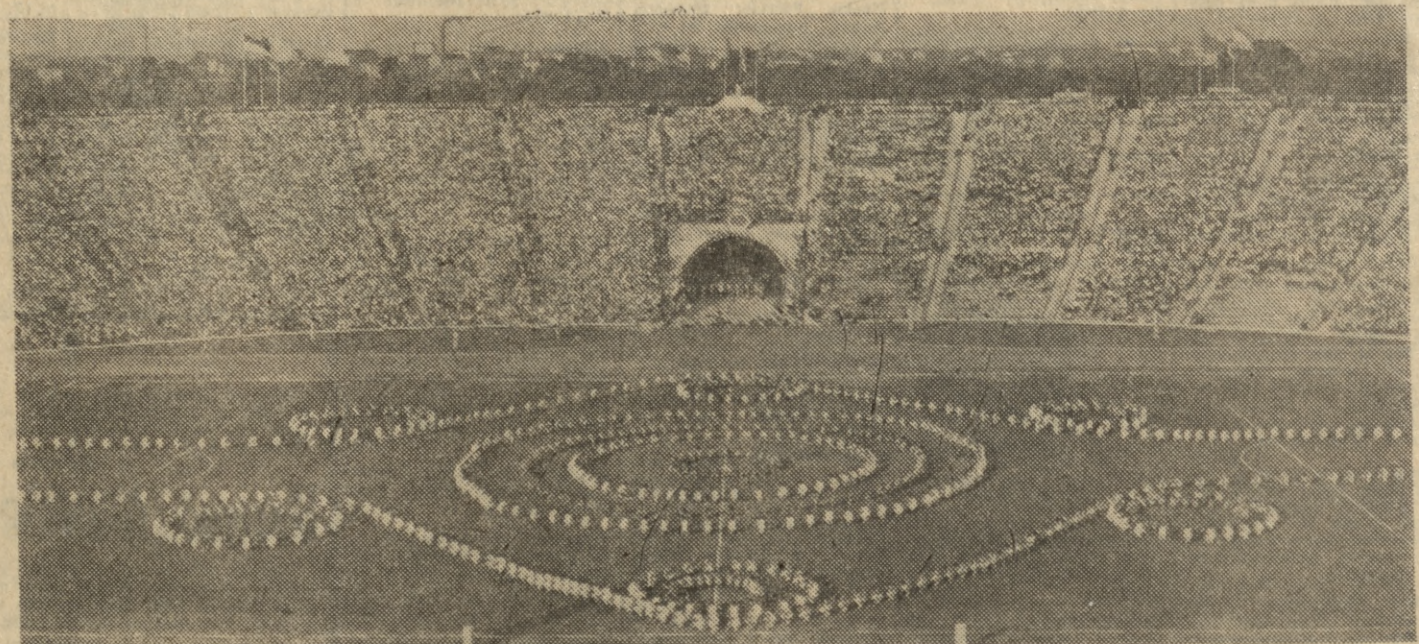


Takiego osobowego składu ósemki wioślarskiej, jaką uchwycił nasz fotoreporter na Jeziorze Maltańskim — jeszcze na torach regatowych w Polsce nie oglądano.

Do wiosła zasiadli trenerzy z Rumunii, Egiptu, Węgier, NRD i Polski.

Dystans 2000 m przejechali starsi panowie, liczący w sumie bez mała około 400 lat, w nienajgorszym czasie, lecz za to mocno wypompowani. „Sprawca”, który zmusił swych kolegów do takiego wysiłku był nasz trener Verey. Jako szalokowy (pierwszy przy sterniku), podyktował on tempo wybitnie tej międzynarodowej osadzie nie odpowiadające...

Fot. K. Przychodzki



Tak oto wyglądał fragment pokazów gimnastycznych, jakie podziwiali goście II MISM w dniu otwarcia.

CAF — fot. Dąbrowiecki